

Dziś będzie pogoda pochmurna z przelotnym deszczem lub nawet lekkim śniegiem. Najwyższa temperatura osiągnie 40 stopni, a najniższa 30 stopni. Wiatry północne i północno-wschodnie o sile do 25 mil na godzinę. Wschód słońca o godzinie 5:24. Zachód o godzinie 6:23.

Dziś poniedziałek, dnia 7-go kwietnia. — Rufina, Cestyna i Saturnina.
Jutro wtorek, dnia 8-go kwietnia. — Dionizego i Januarego.
Pojutrze środa, dnia 9-go kwietnia. — Hugona i Marii.

Gomułka Wybiera Sie Latać Ploty Satelickie

Znowu Śledztwo w Sprawie Katastrofy Lotniczej

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—DOCIEKANIA
—NAUKOWE
—NAD
—ŚWIATEM

Wiadomości dostarczane przez amerykańskiego "Explorera" mają bardzo duże znaczenie dla Roku Geofizycznego, jak to wykazuje krótkie zestawienie działalności naukowej, prowadzonej w ramach tego programu.

Około 10,000 uczonych 67 krajów w ponad 2,000 stacji obserwacyjnych stara się rozszerzyć dziedzinę wiadomości, odnoszących się do naszej planety i do wszechświata.

Tak np. 126 stacji naukowych bada słońce (w tej liczbie 14 amerykańskich); 129 obserwatoriów geomagnetycznych (w tym 31 amerykańskich); 253 stacje obserwacyjne jonosfery (w tym 71 amerykańskich); 195 stacji badań promieni kosmicznych (39 amerykańskich); 200 stacji maregraficznych (32 amerykańskich); 45 stacji naukowych przeznaczonych do notowania pozycji księżyca (21 amerykańskich) oraz duża ilość stacji oceanografii, sejsmologii, glaciologii, badania ciśnienia i meteorologii.

Wszystkie te stacje naukowe mogą oczywiście wykorzystać dane dostarczane przez sztuczne księżycy.

Uczni dążą do coraz to większych rzeczy. Istnieją plany wyrzucenia w przestrzeń coraz cięższych i bardziej udoskonalonych satelitów.

Według oficjalnych planów Międzynarodowego Roku Geofizycznego te sztuczne księżycy oprócz wiadomości takich, jakie dać "Badacz" dostarczą również danych dotyczących pól magnetycznych, jonizacji, budowy chmur i innych zjawisk.

Mówi się już obecnie o satelitach ważących nawet 2000 (Dokończenie na Str. 2e)

Kampania Rosji Na Wschodzie

Londyn. (UP) — Dyplomatyczne koła wyraziły dziś przekonanie, że wnet po ogłoszeniu zakończenia prób jądrowych, Rosja Sowiecka rozpęta nową propagandę przeciw mocarstwom zachodnim, obliczoną głównie na skaptowanie dla czerwonego obozu ludów bliskiego wschodu.

Kryzys Rządowy We Finlandii

Helsinki. (UP) — Znosi się tu na ostry kryzys rządowy i premier Rainer von Fieandt, który stał na czele "rządu ekspertów" będzie usunięty z urzędu w przeciągu kilkunastu dni. Opozycja przeciw niemu zorganizowała stronnictwo ludowe.

Oszczędności Rosną

Washington. (UP) — Federalna asekuracja depozytów bankowych publikuje dziś zestawienie z 13,404 ubezpieczonych banków, z których wynika, że zasoby tych instytucji finansowych wyrażają się w sumie 249 miliardów dolarów — czyli o 3% więcej aniżeli o tym samym czasie roku ubiegłego. Depozyty na książeczkach oszczędnościowych wyniosły z końcem roku 1957 — 236 miliardów dolarów, czyli o 7 miliardów dol. więcej aniżeli w roku 1956.

Powodu Tragedii Nie Ustalono Dotychczas

47 Osób Zginęło w Płomieniach Linowca Capital

Midland, Mich. — (UP) — Władze federalne i stanowe wdrożyły dziś śledztwo w celu ustalenia powodów straszliwej tragedii lotniczej, jaka wydarzyła się na tutejszym lotnisku ubiegłej nocy o godzinie 11:16.

W płomieniach i szczątkach czteromotorowego linowca firmy Capital zginęło 44 pasażerów i trzech członków załogi. Nikt z samolotu nie uciekł z życiem. Niemal wszystkie ciała są poszarpane impaktem na kawałki względnie popalone i stanowią dla policji trudną do rozpoznania ofiarę tej tragedii przy pomocy portfeli i dokumentów osobistych jakie z sobą ocalały. W wypadkach, w których na szczątkach zwłoki nie znalaziono żadnych dokumentów rozpoznawczych, — władze operują się na liście pasażerskiej, wymieniającej imię, nazwisko, płeć i wiek każdego z pasażerów.

Jeden ze stanowych policjantów powiedział: — "ten wypadek gorszy jest od wojny. Nawet w bitwie nie znajduje się ciała tak strasznie poszarpanych".

Zwłoki w Hangarze

Do godziny 3:45 dziś rano, zdołano przenieść z miejsca tragedii do pobliskiego hangaru 44 zwłoki, nad których rozpoznaniem pracuje policja.

Dotychczas z całą pewnością ustalono nazwiska członków załogi, którymi byli: — kapitan William J. Hull, współpilot Earl M. Binckley i hostess Ruth Beneka, lat 27 z Aurora, N. Y.

Samolot znajdował się w drodze z New Yorku do Chicago, wypełniony do ostatniego miejsca pasażerami wracającymi ze wschodu z krótkich wakacji wielkanocnych. Zmuszony do lądowania za pomocą instrumentów, albowiem piloci nie mogli widzieć lotniska skutkiem zadykmy, linowca, zamiast lądować na lotnisku, runął w pobliskie bagno i momentalnie stanął w płomieniach. W kilka sekund później nastąpiły eksplozje motorów i zbiorników gazoliny. Straszcy musieli przeciągać weże wodne przez przesyżone błotem i popiołem bagniska zanim dostali się do płonących szczątków samolotu.

Śmiertelne szczątki pasażerów i członków załogi zaczęto najpierw wynosić z płonącego bagniska na brzeg pola lotniczego. Później przybyły wielki traktor, ciągnący przez czołg i na niego złożono części zwłoki, przewieziono do hangaru i rozpoczęto żmudną pracę rozpoznawczą.

Śledztwo odpowiedzialnych czynników dotychczas nie ustalilo przyczyn tej straszliwej tragedii świątecznej.

Strajk Na Kubie

Hawana. (UP) — Zapowiedziany przez rebeliantów strajk generalny sparaliżował dziś węzeł kolejowy Camaguey. Oznacza, to zdaniem ekspertów, duże zwycięstwo dla przywódcy powstania, Fidela Castro.

W Santiago de Kuba, stolicy prowincji Oriente, strajk całkowicie sparaliżował wszelką komunikację, handel i przemysł. Ludzie boją się wychodzić z domów, — a na ulicach panuje terror rewolucyjny.

Prezydent Kuby, Fulgencio Batista tymczasem zapowiada rychłe "załamanie buntu".

Manewry Sojuszników

Valletta, Malta. (UP) — Siedemdziesiąt okrętów wojennych sojuszu zachodniego zbierze się tu w przyszłym miesiącu na największe manewry od czasu zakończenia drugiej wojny światowej.

Dowódca połączonych sił morskich, brytyjski admirał Sir Charles Lambie wyjaśnił, że pokaz potęgi sojuszniczej na Morzu Śródziemnym jest "wskazany ze względu na krytyczną sytuację na Bliskim Wschodzie".

Mitchell Mówi o Mniejszym Bezrobociu

Marcowe Cyfry Wykażą Wzrost Zatrudnionych

Washington. (UP) — Sekretarz Pracy, James P. Mitchell oświadczył we wczorajszym wywiadzie, że obliczenia za marzec, jakie będą gotowe następnych kilku dniach, wykażą pewien spadek bezrobocia i wzrost ogólnej liczby ludzi zatrudnionych.

Nie będzie to wzrost znaczny, ale sytuacja bezrobocia nie była w marcu gorsza niż w lutym, podkreślił Mitchell. Oznacza to, jego zdaniem, że zastój gospodarczy "uderzył już w dno" i sytuacja zaczyna się powoli poprawiać.

Sekretarz Mitchell podkreślił jednak, że choć sytuacja na rynku pracy się poprawia, to nie przeminęła jeszcze potrzeba specjalnej ustawy Kongresowej, powiększającej i przedłużającej wypłaty z funduszu ubezpieczeniowego od bezrobocia.

Przed izbowym komitetem środków i sposobów znajduje się rządowy projekt ustawy, przewidujący podwyższenie nie wypłat bezrobotnych o 50 procent od sumy obowiązującej w danych stanach, jakoteż przedłużenie ich wypłat do 39 tygodni.

Kongres, zdaniem p. Mitchella, nie odniósł się ze zbytym entuzjazmem do tej ustawy. Ale gdy ustawodawcy spędzą wakacje wielkanocne w swoich dystryktach wyborczych, to zdaniem Mitchella przekonają się, iż społeczeństwo jest za przeprowadzeniem tej ustawy.

Kongres wraca na obrady 14 kwietnia.

Znowu Sie Boja Cara Obronnego

Washington. (UP) — Jeden z przywódców demokratycznej większości w Senacie, Mike Mansfield (Mont.), ostro skrytykował dziś plan reorganizacji Departamentu Obrony ujawniony przez Prezydenta Eisenhowera w ubiegły piątek.

Sen. Mansfield powiada, że plan ten skupia zbyt wiele władzy w rękę Sekretarza Obrony i czyni zeń "cara dobrojowego". Dodał przy tym, że Prezydent rzucił wezwanie Kongresowi tym planem i że "wielka walka o znaczenie konstytucyjnym" rozegra się pomiędzy władzą wykonawczą, a ustawodawczą w Washingtonie.

Izbowy komitet sił zbrojnych i jego odpowiednik w Senacie przygotowują własne plany reorganizacji departamentu Obrony i Pentagonu (dowództwa sił zbrojnych). Członkowie rządu tymczasem zapowiadają mobilizację wszystkich sił republikańskich w Kongresie dla poparcia planu Prezydenta.

Kłeska Powodzi Rozszerza Sie w Kalifornii

100,000 Akrów Ziemi Znajduje Sie Pod Wodą

San Francisco. (UP) — Wszystkie zapory wodne i zbiorniki wody w systemie rzeczny środkowej doliny kalifornijskiej osiągają dziś wysokości wylewu i władze stanowe ostrzegają ludność, że dodatkowe deszcze mogą spowodować istny potop. Biuro meteorologiczne zgłosiło co najmniej ostrzeżenie zapowiadające tylko małe, przelotne deszcze na tą okolice.

Rozmiary kłeski powodzi w Kalifornii, rozszerzające się od soboty są już wielkie. Ponad 100,000 ornej ziemi i sadów znajduje się już pod wodą, a co najmniej 2,000 osób znajduje się obecnie bez dachu nad głową. Ludzie ci muszą uciekać ze swoich domostw pod naporem zbierającej wody.

Dotychczasowe obliczenia wykazują, że dwanaście osób poniosło śmierć w powodziach. Straty materialne w samych zabudowaniach wynoszą ponad 15 milionów dolarów.

William J. Ward, dyrektor ratunkowy na 16 północnych powiatów Kalifornii zapowiedział, że następne 48 godzin będą nad wyraz krytyczne i woda w zaporach i zbiornikach może tam wystąpić z brzegów lada godziny.

W powiecie Stanisława — (Stanislaus), — który jest bogatym obwodem farm mlecznych, rolnicy zaapelowali do władz stanowych i federalnych o ciężarowe samochody w celu wywiezienia bydła z zalanych wybrzeży rzeki San Joaquin. Setki domów farmerskich są już odcięte od świata wodą.

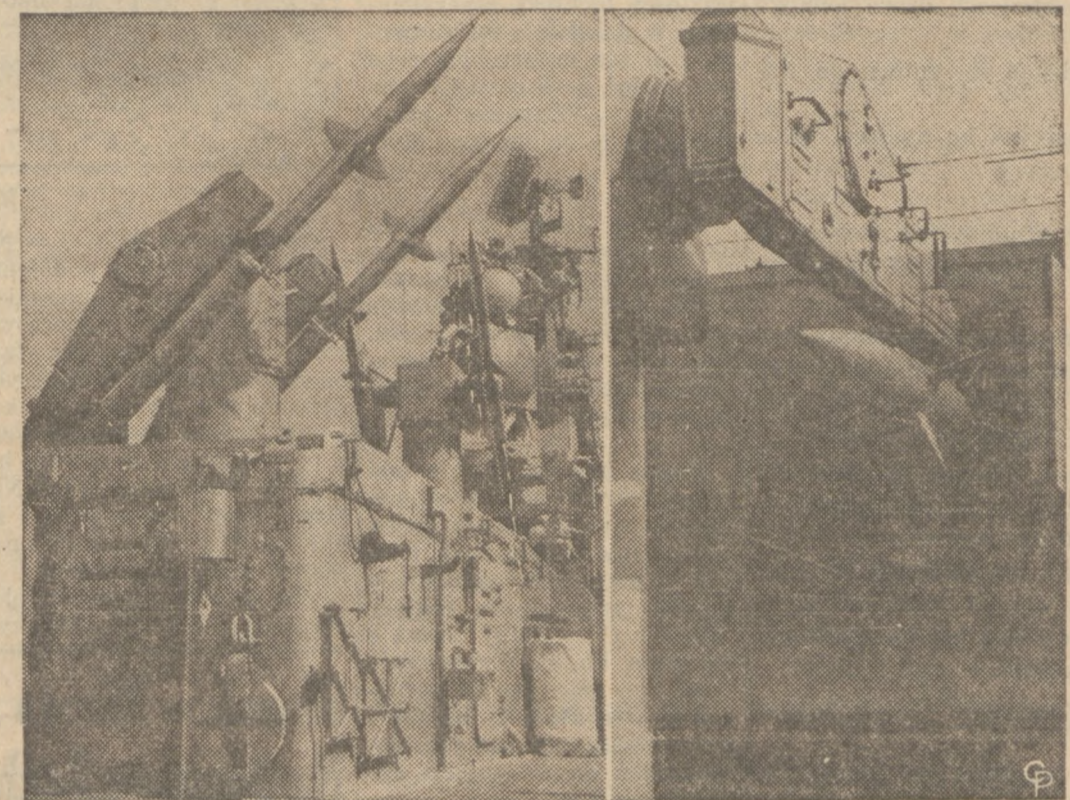
Radca Propagandy w Białym Domu?

Washington. (UP) — George V. Allen, szef amerykańskiego biura informacyjnego oświadczył p o d e z a s wczorajszego wywiadu, że rząd "strzełił byka" propagandowego zezwalając Rosji na zaskoczenie świata ogłoszeniem zaprzestania prób jądrowych. Powiedział on, że można było temu zapobiedz, albowiem rząd nasz posiadał wiadomości przed ogłoszeniem przez Gromykę tego kroku. Jakże mogły być te kroki zapobiegawcze, tego nie chciał on dyskutować.

W międzyczasie z kół do brze poinformowanych wyszła wiadomość, że Prezydent wnet zamianuje specjalnego asystenta do spraw wojny psychologicznej.

Demokratyczny senator — Hubert Humphrey (Minn.) i Estes Kefauver (Tenn.) we wczorajszych oświadczeniach domagali się, aby rząd przyjął propozycję rosyjską przewidującą zaprzestanie dalszych prób atomowych. Z taką propozycją wystąpił w sobotę, jako z pierwszym swoim listem, premier sowiecki, Nikita Chruszczow.

Z Europy tymczasem i z Japonii nadchodzą wieści naukowe, że ostatnie próby atomowe Sowietów dokonane na Syberii, wytworzyły "trzy razy większy zasób" promieniowania aniżeli największe próby amerykańskie na atolu Bikini. Gwałtowny wzrost radio-aktywnych cząstek unoszących się z miejsca wybuchów zanotowano w Skandynawii na zachodzie. Zasypany one Japonię szkodliwym pyłem.



GOTOWE DO DZIAŁANIA. — Gotowe do natychmiastowego użycia i zniszczenia nieprzyjacielskich pocisków rakietowych stoją baterie podwodne na statku ameryk. Canberra o rakietach podnagłosowych Terrier. "Rakietnice" tego typu budowane są obecnie w Californii, Convair, z przeznaczeniem dla ochrony statków amerykańskich. Rakiety zostają wyrzucane z olbrzymią siłą ze statku, później w powietrzu, przy pomocy urządzeń radarowych nawiązują kontakt z rakietą lub samolotem nieprzyjacielskim i niszczą je. Rakiety te magazynuje się w pozycji leżącej (zdejście na prawo).

Wielkanoc Minęła w Całym Kraju Przy Złej Pogodzie Która Uniemożliwiła Wiele Parad

Gwałtowne Burze Śniegowe Nawiedziły Wczoraj Północne i Środkowe Stany, a Wzdłuż Obu Wybrzeży Padły Silne Deszcze

Zła pogoda przyczyniła się, niemal wszędzie do znacznej redukcji i skreślenia tradycyjnych i wspaniałych parad wielkanocnych.

Śniegi nawiedziły bowiem środkowy kontynent, a silne deszcze były tak na wschodnim jak i zachodnim wybrzeżu, jak również na Południu w dniu Wielkanocy.

Burza deszczowo-śniegowa przecięła przez północny Wisconsin i Michigan, pokrywając ziemie śniegiem przeciętnie grubości jednej stopy oraz robiąc zasy do czterech stóp dochodzące.

Śnieg nawiedził Nebraskę już w Wielką Sobotę. Tam plugi śniegowe odwalały w Wielkanoc zasy na drogach dochodzące do 7 stóp.

Wichry w Chicago były częścią tej gwałtownej pogody, która wyłoniła się z huraganów, jakie uderzyły w południową część stanu Illinois w sobotę wieczorem, zabijając tam jednego człowieka i raniąc 11 osób.

Niektóre miasta w Wisconsin zostały nakryte mokrym, ciężkim śniegiem, który powodował przewody sieci elektrycznej i telefonicznej.

Niespodziewana burza śniegowa w północnym Michigan także uszkodziła sieć elektryczną i telefoniczną.

Autostrady były przez to w wielu miejscach zasypane śniegiem i jazda szybka na tych odcinkach była hazardowa. Ale nie było zakorkowań na autostradach.

Śnieg padł z wiatrem, dochodzącym do 40 mil na godzinę, stał więc zadykmy. — Temperatura opadła przeciętnie do 30 stopni.

Na dalekim Zachodzie chociaż nadal padał deszcz w Kalifornii, to jednak były nadzieje na poprawę pogody i zatrzymanie się rozległych powodzi, jakie też wiosny ten stan nawiedziły. Tam rekordowe deszcze spowodowały śmierć najmniej 12 osób oraz szkody szacowane na \$12 milionów. Wody powodzienne zalały ponad 100,000 akrów urodzajnej ziemi w środkowej Kalifornii, a ponad 2,000 ludzi jest tam bez dachu nad głową. Wszelkie zbiorniki wody w tej części Kalifornii są przepelnione, więc jeśli jeszcze będą padać tam jeszcze przez dzień lub dwa, to na-

prawdę należy się spodziewać powiększenia kłeski powodzi w całym stanie.

Nie lepiej jest na Wschodzie. Biuro pogody w Albany, N.Y., ostrzega, że wskutek ulewnych deszczów wezbrały gwałtownie rzeki we wschodniej części stanu New York. Biuro wzywa mieszkańców by byli przygotowani na powódź. Wczoraj padał deszcz niemal w całym kraju, zmuszając do zaniechania wielu przygotowanych, tradycyjnych parad wielkanocnych.

Pomnik Paderewskiego Ukryty w Piwnicy Na Mokotowie Od 20-tu Lat Nie Wiadomo, w Jaki Sposób Pomnik Tam Przywędrował Ze Solca

Warszawa. — "Express Wieczorny" podał w tym tygodniu, że reporter tego pisma ustalił, iż w Warszawie, na Mokotowie, w piwnicy prywatnego domu znajduje się pomnik znakomitego muzyka Ignacego Paderewskiego.

Sięgnięśmi do powojennych roczników pism i w "Wieczorze" z 27-go czerwca 1957 r. znaleźliśmy ilustrowaną zdjęciami informację p. t.: "Miał być niespodzianką dla Warszawy — Pomnik Paderewskiego 8 lat ukryty w ziemi czeka z workiem na głowie na stracenie."

Z informacji "Wieczoru" cytujemy fragmenty: "Od 10 lat istnieje w Warszawie pomnik Paderewskiego. Statue, wyobrażająca w rozmiarach naturalnych wielkiego artystę rzeźbił Michał Kamiński i oddano ją w brzoźnie w pracowni Zgrzymskiego i Chojnowskiego przy ul. Solca 87."

... W wrześniu 1939 r. pomnik, znajdujący się w odlewni, został uszko dzony przez spadającą belkę. Sama postać wyszła jednak cało z opresji. Rzeźbę ukryto przed Niemcami pod ziemią, na terenie odlewni.

Dość zaskakująca jest konkluzja artykułu "Wieczoru": "Chojnowski zapowiada, że lada dzień weźmie się do remontowania pomnika, pozostawiając tylko popiersie. (Nie mógł więc p. Chojnowski — jak podaje "Express Wieczorny" — zginąć w powstaniu,

Dwa Miejsca Modlitwy

Jerozolima. (UP) — Wierni, którzy zjechali się ze wszystkich stron świata — obchodzili uroczystość Zmartwychwstania w dwóch historycznych miejscach.

Jednym był Świątyni Grób — cel pielgrzymek od co najmniej 1,600 lat. Drugim było miejsce znane jako Grób Ogrodowy — odnaleziony w skale w roku 1892. W przekonaniu znacznej liczby pielgrzymów, jest to ten sam grób, w który złożono zwłoki Chrystusa po zdjęciu ich z krzyża.

Pomnik Paderewskiego Ukryty w Piwnicy Na Mokotowie Od 20-tu Lat Nie Wiadomo, w Jaki Sposób Pomnik Tam Przywędrował Ze Solca

Warszawa. — "Express Wieczorny" podał w tym tygodniu, że reporter tego pisma ustalił, iż w Warszawie, na Mokotowie, w piwnicy prywatnego domu znajduje się pomnik znakomitego muzyka Ignacego Paderewskiego.

Sięgnięśmi do powojennych roczników pism i w "Wieczorze" z 27-go czerwca 1957 r. znaleźliśmy ilustrowaną zdjęciami informację p. t.: "Miał być niespodzianką dla Warszawy — Pomnik Paderewskiego 8 lat ukryty w ziemi czeka z workiem na głowie na stracenie."

Z informacji "Wieczoru" cytujemy fragmenty: "Od 10 lat istnieje w Warszawie pomnik Paderewskiego. Statue, wyobrażająca w rozmiarach naturalnych wielkiego artystę rzeźbił Michał Kamiński i oddano ją w brzoźnie w pracowni Zgrzymskiego i Chojnowskiego przy ul. Solca 87."

... W wrześniu 1939 r. pomnik, znajdujący się w odlewni, został uszko dzony przez spadającą belkę. Sama postać wyszła jednak cało z opresji. Rzeźbę ukryto przed Niemcami pod ziemią, na terenie odlewni.

Dość zaskakująca jest konkluzja artykułu "Wieczoru": "Chojnowski zapowiada, że lada dzień weźmie się do remontowania pomnika, pozostawiając tylko popiersie. (Nie mógł więc p. Chojnowski — jak podaje "Express Wieczorny" — zginąć w powstaniu,

Pierwszy z pomników Paderewskiego trawia więc już blisko 20 lat. Podziwiać należy poświęcenie ludzi, którzy pomnik przez tyle lat przechowywali. Przyszłoby więc chyba czas na to, aby znaleźć się on na należnym mu, od początku zresztą dla niego przewidzianym miejscu — to znaczy, w Parku Paderewskiego na Pradze.

Ojcowie miasta nie dopuszczają chyba do tego, ażeby za kilka lat jakiś reporter "odkrywał" ten sam pomnik po raz trzeci.

Węgry, Rumunia i Bułgaria Na Liście Wizyt

Głównie Chodzi Mu o Stosunki z Budapesztem

Washington. (SP.) — Według wiadomości, jakie pozyskał tu wśród kół dyplomatycznych Frederick Kuh, korespondent Sun-Times, sekretarz generalny polskiej partii komunistycznej, Władysław Gomułka wybiera się w niedługim czasie na Węgry, do Rumunii i Bułgarii, aby "latać ploty między satelitami", to znaczy opracować program zbliżenia pomiędzy Polską, a wymienionymi krajami również znajdującymi się pod reżimami komunistycznymi.

Podkreśla się jednak w tych wiadomościach, że z całą pewnością Gomułka nie pojedzie do Czechosłowacji. Pomiędzy komunistami polskimi a czeskimi istnieje ozięble stosunki i Czesi kilkakrotnie atakowali "polską drogę do socjalizmu", a bronili dawnych metod stalinizmu. Prasa reżimowa w Warszawie odpowiada na to Czechom w tonie ostrym, nigdzie indziej nie spotykanym "w rodzinie" bloku komunistycznego.

Zrozumienie Węgier

Powstanie węgierskie i polski przewrót październikowy w roku 1956 wybuchły niemal jednocześnie. Naród polski nie krył swych sympatii dla powstańców węgierskich. Nawet polska partia komunistyczna odrzuciła sowieckie tłumaczenie, jakoby powstanie na Węgrzech wywołał "imperializm Zachodu". Komunistki polscy nigdy nie zmienili swego stanowiska w tej sprawie. To nie wpływało na dobre stosunki pomiędzy Warszawą, a kukłami sowieckimi zainstalowanymi w Budapeszcie po brutalnym zgnieciu powstania węgierskiego przez armię czerwoną.

Dla Oka

Zdaniem informatorów p. Kuha, Gomułka przyszedł do przekonania, że stosunki pomiędzy reżimem polskim a węgierskim powinny być polepszone i w tym celu wybiera się do Budapesztu.

Właściwie wizyta węgierska jest jego głównym celem wyjazdu. Odwiedzi Rumunię i Bułgarię są tylko "dla oka", że nie tylko jeden kraj odwiedzi boss komunistów polskich.

Niemieckie Fordy w Drodze Do U. S.

Detroit. (UP) — Kompania Forda zdecydowała się zwiększyć import swych małych samochodów wyrabianych w Niemczech, a znanych jako Taunus. Sprzedażanie tych fordowych "karzelków" na szeroką skalę ma się zacząć w następnych kilku tygodniach.

Próby Rozejmu

Paryż. (UP) — Anglo-amerykańskie pośrednictwo w załatwieniu francusko-tureckiego przejścia w tym tygodniu pierwszą próbę. Rozejmcy, Robert Murphy ze Stanów Zjednoczonych i Harold Bealey z Wielkiej Brytanii, będą próbować doprowadzić do jakiegoś porozumienia pomiędzy spornymi stronami.

Kozłów w Tyle

Budapeszt. (UP) — Frol P. Kozłów, który tu przybył jako "pierwszy pomocnik" Nikity Chruszczowa, trzyma się stale za plecami swego bossa podczas publicznych występów, jak to zaobserwowali dyplomaci zachodni. Kozłów jednak uważany jest "za grubą rybę" bo podczas pobytu w Budapeszcie oddano mu do dyspozycji wile Ernőa Geroe, byłego sekretarza węgierskich komunistów.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomięskiego
DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY
Napisał H. M.

150 — (Ciąg dalszy)

—Widocznie—myślała—detektyw nie miał pewności, bo inaczej nie wstrzymywałby się z jej aresztowaniem.

Jeszcze trzy minuty! Ach, jakże powoli wlecz się ten przeklęty czas! Wskazówka duża na zegarze kolejowym posuwała się z żółtą powolnością. Sekundy wydawały się Karłowskiej godzinami.

Trzęsła się cała ze zdenerwowania.

—No, wreszcie! Wreszcie!

Zbliżały się już błyszczące oczy lokomotywy i powiększały coraz bardziej.

Z hukiem i sykami wpadł żelazny olbrzym na tor kolejowy dworca.

Karłowska poświęciła całą uwagę wjeżdżającemu na stację pociągowi.

Zazgrzytały hamulce. Pociąg zatrzymał się. Konduktorzy przebiegając wzdłuż wozów, otwierali drzwi jednego przedziału po drugim.

Pasażerowie wysiadali, inni cisnęli się znowu do wagonów.

Karłowska odwróciła się jeszcze raz ku miejscu, gdzie stał zagadkowy ekspres.

Miejsce było próżne.

Odetchnęła głęboko, ale w tej samej chwili odskoczyła z okrzykiem przerażenia na bok, bo posługacz stał tuż za nią.

Czy nie podnosił ręki?

Pasażerowie zaczęli zwracać uwagę na śmiertelnie bladą kobietę, która nie szła, ale zataczała się, jak pijana. Zimny dreszcz przebiegł po jej krzyżach, spodziewała się bowiem każdego momentu, że poczuje rękę męską na ramieniu.

Z mozołem wsiadła do wagonu. Musiała trzymać się silnie, bo kolana ugięły się pod nią. Była przekonana, że nieznany prześladowca wejdzie za nią do wagonu.

Zajęła miejsce tuż przy drzwiach. Nie odważyła się oczu podnieść. Detektyw mógłby w jej wzroku wyczytać przerażenie, które nią owładnęło, a wówczas byłaby zgubiona, bo jedno sumienia ukryć by nie zdołała.

Ktoś trzasnął drzwiami. To konduktor czynił przygotowania do odjazdu pociągu.

Teraz dopiero ośmieliła się rozejrzeć po przedziale. Zatrzymała wzrok po kolei na każdym ze współpasażerów: Chwała Bogu! Nie było go w wagonie.

Tymczasem pociąg ruszył. Zanim Karłowska zdecydowała się przystąpić do okna, aby skontrolować, czy ów straszny posługacz znajduje się jeszcze na peronie, było już za późno, bo wagon minął hałą dworcową i wyjechał na pełny tor.

Z westchnieniem opadła Karłowska na swe miejsce. Podczas całej jazdy aż do Nowego Yorku, będzie musiała trząść się ze strachu, czy nie zostanie aresztowana w pociągu, lub po przybyciu do celu podróży.

Peron w St. Louis powoli się opróżniał. Grupa posługaczy kolejowych rozchodziła się, bo na zarobek nocny nie wiele liczyła.

Pani Karłowska mogła być spokojną. Wśród ekspresów znajdował się również mężczyzna, przed którym ona tak drżała. Podczas gdy inni posługacze, gawędząc między sobą, wychodzili powoli na ulicę, on zatrzymał się cokolwiek w tyle i opuścił dworzec na samym ostatku.

Mimo zimnej nocy, on spościł się jak ruda mysz.

Przechodząc koło latarni, wyciągnął z kieszeni kraciastą chustę i otarł sobie spocone czoło. Równocześnie odsunął brodę, którą miał przyczepioną do twarzy i wtedy dopiero można było w ekspresie poznać przebranego hrabiego Rodeńskiego.

—Zatem droga Ewelina dała się wziąć na kawał! — uśmiechnął się pod nosem. — Tak, tak, na złodzieju czapka gore! Kto chce spać spokojnie, musi mieć czyste sumienie. Dobrze kalkulowałem, że nie będzie czekała na mnie w hotelu do północy. Ubawilem się serdecznie jej przerażeniem. Widoczne ono było z każdego spojrzenia, z każdego jej ruchu.

Sprytneś się urządź, Henryku! — chwalił sam siebie. — Pozbyłeś się baby zrzecnie. Z pewnością będzie przekonana, że zostałem aresztowany i będzie mi jeszcze wdzięczna, że nie tylko jej nie zdradziłem, ale przyjąłem winę sam na własne barki i za Marię odcierpięłam karę. Moją rzeczą będzie, aby przy naszym następnym spotkaniu, wdzięczność swoją ku mnie wyraziła w brzęczącej monetcie!

Teraz sąś muszę na razie pomyśleć o własnym bezpieczeństwie, bo diabeł nie śpi i może sprowadzić mi niespodziewanie na pięty policję.

Skręcił w boczną uliczkę i wsunął się w bramę, będącej w budowie kamienicy.

Mógł to uczynić swobodnie, bo ulica była pusta, a kamienica otoczona stosami cegieł i parkanem z desek. W mężczyźnie, który wyszedł stamtąd po kilkunastu minutach, niktby nie rozpoznał niedawnego posługacza, który kręcił się po dworcu kolejowym. Był teraz znowu domokrądcą, który sprzedawał w Malton swoje towary, tylko nie niósł już kosza z różnymi drobiazgami.

Szybkim krokiem wrócił na stację kolejową i tu odebrałszy od portiera złożony już poprzednio kufer ręczny, kupił bilet do Milwaukee. Wkrótce potem nadjechał pociąg, a Rodeński zajął szybko miejsce w przedziale.

Dlaczego jechał do Milwaukee? Prawdopodobnie sam nie mógłby odpowiedzieć dokładnie na to pytanie. Sam los widocznie poprowadził go w tym kierunku. On pragnął tylko jak najprędzej zniknąć z horyzontu w St. Louis, bo tu zaczęło się nim znowu interesować.

W pociągu dla ostrożności przebrał się w miejscu usypowym po raz trzeci, tym razem za średnio zamożnego mieszczanina. Robił wrażenie kupca, lub małego przemysłowca.

Przybywszy do Milwaukee, obniżył swe wymagania i wynajął pokój w skromnym hoteliku. Chociaż był w posiadaniu dość okazałej sumki, to jednak musiał się z pieniędzmi obchodzić oszczędnie, przynajmniej tak długo, póki nie znajdzie nowego źródła, z którego mógłby czerpać pełną garścią.

Co do rodzaju takiego źródła nie zdawał sobie na razie sprawy. Opierając się na wynikach, uzyskanych w nowej ojczyźnie, postanowił kroczyć nadal tą samą drogą, lekką a popłatną.

Przepatrując inseraty w dziennikach, które kupił na dworcu w St. Louis, wyszukał hotel, zalecający się umiarkowanymi cenami.

Wysiadłszy z pociągu w Milwaukee zapytał się, w której stronie miasta leży ów hotel i w tym kierunku zwrócił swe kroki.

(Ciąg dalszy nastąpi!)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 14)

fi., wyposażonych w kamery i nadawcze stacje telewizyjne. Nie chodzi już więc obecnie wcale o mrzonkę. Najważniejszym wynikiem wyrzucenia w przestrzeń "Explorera" jest to, co nazywamy "skutkiem psychologicznym", skutkiem, który umożliwia, że nie doceniono całkowicie. Jeśli wrażeń wywołane na ludności wyszło się na pierwszy plan, to nie trzeba zapominać o bodźcu, jaki stanowiło powodzenie dla tych, którzy się do niego bezpośrednio przyczynili, to znaczy dla ludzi nauki.

Otóż chociaż nigdy nikt nie wysunął wątpliwości co do wartości techniki amerykańskiej w dziedzinie instrumentów, to nie można było tego powiedzieć, jeśli chodzi o różne rakiety. "Explorer" przyczynił się do zmiany tego przekonania.

Rakietą "Jupiter C", której użyto do wyrzucenia satelity i sam "Explorer" wykazywał szybki postęp w tej dziedzinie oraz fakt, że w Stanach Zjed. jest wielu specjalistów umiających kierować tego rodzaju pociskami.

Muszą być też wzięte pod uwagę szerokie podstawy amerykańskiego programu pocisków zdolnie kierowanych. Rozkaz wyrzucenia sztucznego satelity przy użyciu rakiety "Jupiter C" wydany został 8 listopada ub. r. Wystarczyło tylko trzy miesiące do pozytywnie nie których zmian i przeprowadzenia nowych dowodów na osiągnięcia do- brych wyników.

Ponieważ rakietą "Jupiter C" jest jedną z 38 rakiet obecnie znajdujących się w różnym stadium budowy, to u- czeni mogą słusznie przypuszczać, że wobec takiej rezerwy posiadają poważne dane co do możliwości odbycia podróży na księżyc.

NOWA MAŚĆ NA SZTYWNE STAWY — BÓLE MIĘŚNI AMERPOL MAŚĆ
Na szybką ulcę od czerwonych zaprzęgniętych sił w kołach, w palcach, kostkach, ramionach i zbolowanych sztywnych mięśni, uży- wajcie AMERPOL maść. Tubka 36c, stoik \$1.50 lub duży stoik \$3.50 w waszej aptece lub w Amerpol, 957 N. Ashland Ave., Chicago 22.

W Pół Wielkościach PRINTED PATTERN



4666 SIZES 12½-24½
by Anna Adams

Wzór 4666

Chłodna sukienka na lato lub jumper do noszenia z bluzką, lub sweterkiem.

Wzór 4666 noszący w wiel. 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Na wiel. 16½ potrzeba 3¼ jarda 39 cal. materiału.

Cena wzoru PIĘDZIESIAT CENTÓW. (50c)

Należy prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczku pocztowym (tęż nie air mail) Z Kana- dy gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresu: jac. — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave. Chicag 22, Illinois.

Imię i nazwisko.....

Ulica.....

Stan.....

No. Modelka.....

Rozmiar (Size).....

Jamestown, Gdzie Polacy Wylądowali 350 Lat Temu i Zbudowali Pierwszą Fabrykę



Mapa Jamestown z Czasów Pionierskich.

Chicago — (ZPPA). — Na zdjęciu powyższym podajemy starą, z czasów pionierskich pochodzącą mapę Jamestown w Virginii. Ta pierwsza stała angielska kolonia w Ameryce słusznie jest uważana za ko- lebkę Stanów Zjednoczonych, a jej osadników nazywają hi- storycy "Beginners of the Na- tion", czyli uważając ich za ludzi, którzy dali początek na- rodowi amerykańskiemu.

Wśród tych pionierów kolo- ni Jamestown Polacy nietyl-

ko że byli, ale odegrali tam wybitną rolę.

Przed wszystkim zbudowa- li szklarnię, ów historyczny Glasshouse, z dumą wskazy- wany przez Amerykanów ja- ko pierwszy zakład przemy- słowy na Nowym Ładzie. (Szklarnia na mapce powyż- szej oznaczona jest literą A).

Zapiski historyczne pierw- szego Prezydenta kolonii, ka- pitana Smitha, jakoteż proto- koły towarzystwa kolonialne- go — The Virginia Company

Słupsk — Miasto z Inicjatywą Na Pomorzu Zachodnim

Liczy Obecnie 54 Tysięcy Mieszkańców. — Trzy Cegielnie Zaopatrują Łódź w Cegły

Słupsk. (API). — Kiedyś — nie tak dawno, bo w roku 1945 — ziemia tu była prze- orana przez wojnę. Budynki zrujnowane lub zaminowane, miasto opustoszałe, wydumio- ne. Po wieloletowym ode- rwanu od macierzystego pań- stwa powrót Słupska jak i ca- łego Pomorza Zachodniego pod rządy narodu polskiego — prawowitego s.p.a. kobiety słowiańskich, księżat — Bę- gusławów — odbywał się w al- mosferze surowego domanty- zmu. Nie przypadkiem pierw- szych polskich osiedleńców, ściągających na te tereny z centralnych województw, na- zywano pionierami.

Ludzie, którzy zaczęli tu nowe życie po koszarach wojny, troszczyli się przede wszystkim o dach nad głową, o pracę, o chleb: urządzali mieszkania i warsztaty pra- cy, organizowali codzienne życie — na dziś, na jutro, na przyszłość. Nie wielu spośród nich miało czas zagłębiać się w historię, dokumentując polskość Pomorza Zachodnie- go nazwami miast i osad, styl- em budowl, imionami ksią- żąt pomorskich.

Dowody Historyczne

Nowi mieszkańcy tworzyli tu Polskę dzisiejszą. History- cy, gromadzący skrupulatnie wygrabiane z archiwów miej- skich dokumenty historyczne polskości tych ziem, musieli ustąpić miejsca twórcom ich teraźniejszości. Dopiero po kilku latach zaczęły się ukazywać drukiem ich prace.

Bardzo ciekawe — spoko- jne, rzeczowe, bez szowinizmu, odnajdujące słowa i si- rzerzy, bo kartonach cieszą się dużym popytem. Ale w Łodzi nie ma na to pomiesz- czeń, a budowa nowych du- żo kosztuje.

Słupsk ma natomiast po- mieszczenia i ludzi chętnych do pracy. I oto w Słupsku po- stawia wytwórnia kartonów. W Łodzi duży zainteresowa- niem kupujących cieszą się słupskie meble i słupskie cu- kierki. Słupsk zobowiązał się więc dbać o lepsze zaopatrze- nie łódzkiego rynku w te towa- ry.

Oto — w skrócie — to, co już się zrobiło i co się robi przy współpracy Słupska z Łodzią. Dalej są plany wspó- lpracy kulturalnej: łódzcy li- teraci zaczynają się interesować Słupskiem, pragną mu pomóc w ożywieniu życia kul- turalnego. Reaktywowano Słupskie Towarzystwo Miłośników Sceny, które swego czasu wystawiało tu — w niezłym zespole amatorskim — sztuki klasyczne i współ- czesne.

A najważniejsze jest to, że dzięki swej inicjatywie Słupsk — mało znane miasto zachod- nio - pomorskie, poprzez współpracę z łódzkim ośrod- kiem przemysłowym, wciąga się szybko i szeroko w rytm życia gospodarczego organi- zmu Polski.

Inny przykład: zakład ma- sarniczy, który zatrudniał 6 pracowników i produkował dziennie 600 kg. wyrobów mięsnych, dziś zatrudnia 50 pracowników i produkuje 6 ton wędlin.

Wytwarza się tu szereg ar- tykułów eksportowych — ma- szyny rolnicze, meble, auto- matyczne wagi, wyroby cu- kierskie, automatyczne wy- ładniki do wysokich napięć i t. p.

Cegła i Maszyna

Słupsk pragnie rozwinąć szerokie budownictwo miesz- kanlowe, ma na miejscu su- rowce budowlane, ale brako- wało mu maszyn do produk- cji prefabrykatów. Łódź do- starczyła mu takich maszyn. Jednocześnie Łódź potrzebu- je cegły, a w okolicach Słup- ska są trzy cegielnie, których eksploatację dawno już uzna- no za ekonomicznie nieopła- calszą dla potrzeb tego terenu. Oplaci się jednak ich eks- plotację właśnie dla potrzeb Łodzi. Łódź więc pomaga w uruchomieniu słupskich ce- gielni. Łódź będzie miała ce- gły, Słupsk — trzy dodat- kowe obiekty przemysłowe — produkujące i dające zatrud- nienie ludziom.

A dalej: Łódź ma wytwór- nie opakowań kartonowych, które trzeba koniecznie roz- szerzyć, bo kartonach cieszą się dużym popytem. Ale w Łodzi nie ma na to pomiesz- czeń, a budowa nowych du- żo kosztuje.

Słupsk ma natomiast po- mieszczenia i ludzi chętnych do pracy. I oto w Słupsku po- stawia wytwórnia kartonów. W Łodzi duży zainteresowa- niem kupujących cieszą się słupskie meble i słupskie cu- kierki. Słupsk zobowiązał się więc dbać o lepsze zaopatrze- nie łódzkiego rynku w te towa- ry.

Oto — w skrócie — to, co już się zrobiło i co się robi przy współpracy Słupska z Łodzią. Dalej są plany wspó- lpracy kulturalnej: łódzcy li- teraci zaczynają się interesować Słupskiem, pragną mu pomóc w ożywieniu życia kul- turalnego. Reaktywowano Słupskie Towarzystwo Miłośników Sceny, które swego czasu wystawiało tu — w niezłym zespole amatorskim — sztuki klasyczne i współ- czesne.

A najważniejsze jest to, że dzięki swej inicjatywie Słupsk — mało znane miasto zachod- nio - pomorskie, poprzez współpracę z łódzkim ośrod- kiem przemysłowym, wciąga się szybko i szeroko w rytm życia gospodarczego organi- zmu Polski.

Światowy Dzień Zdrowia i Dziesięć Lat Postępu

Nowe Lekarstwa i Szczepionki Zwalczają i Zapobiegają Chorobom

Światowy Dzień Zdrowia, 7 kwietnia, jest tego roku również dziesiątą rocznicą wejścia w życie Ustawy Świa- towej Organizacji Zdrowia. Dobra to okazja dla każdego z nas do zastanowienia się nad postępowaniem ku polepszeniu sta- nu zdrowia w ciągu tych dzie- sięciu lat w poszczególnych krajach i na świecie.

Nowe Lekarstwa i Szczepionki

Mieliśmy wielkie osiągnię- cia naukowe — nowe lekar- stwa, nowe szczepionki, nowe lub udoskonalone antysepty- ki i lepsze metody zwalczania lub zapobiegania choro- bom.

Te nowe osiągnięcia nauki stosowano szybko tam, gdzie zaszła tego potrzeba. W ciągu ostatnich dziesięciu lat roz- rost i wymiana informacji na- ukowej i praktycznego do- świadczenia były napewno większe niż kiedykolwiek przed tym. Więcej niż kiedy- kolwiek więcej uczonych i pracowników w dziedzinie zdrowotności szło z kraju do kraju, by uczyć się, uczyć i demonstrować.

Co ważniejsze — coraz więk- sza ilość ludzi wszędzie zda- je sobie sprawę, że zdrowie to sposób życia i myślenia, a nie tylko brak choroby i słabości. Rządy przyjeły na siebie przypadającą im część odpowiedzialności za zdrowie ludności i obowiązek zaopa- trzenia tej ludności nie tylko w klasyczne szpitale i insty- tuty, lecz również zajęły się lokalnymi warunkami życia, troską o zdrowie matek i dzie- ci i kontrolą żywności.

Wiedza Lekarska

Nie ma w tym wszystkim nic szczególnie nowego. Przed stu laty i dawniej osiągnię- cia wiedzy lekarskiej przeka- ły swobodnie do wszyst- kich krajów, pionierzy zdro- wotności nawoływali do na-

leżyte oceny znaczenia hy- gieny, i rządy zabierały się powoli do ustawodawstwa zdro- wotnego i do tworzenia służb zdrowotnych.

Ostatnie dziesięć lat wyróż- niają się przez rozrost postę- pu zdrowotnego według usta- lonych linii.

Przyspieszonemu postępowi towarzyszyła głęboka zmiana nastawienia i metod.

Na międzynarodowej kon- ferencji zdrowia w r. 1946 w Nowym Yorku sześćdziesiąt je- den rządów przyjęło zasadę, że niski standard zdrowoty gdziekolwiek w świecie jest w s p ó l n y m niebezpieczeń- stwem, i że sprawy zdrowo- tności są zagadnieniem świa- towym, a nie narodowym. — Zdrowie, jak pokój, jest jed- no i niepodzielne. Rządy te u- stanowiły nowe zasady mię- dzynarodowej współpracy w zdrowiu, które znalazły swą formę w Statucie Światowej Organizacji Zdrowia, który wszedł w życie dwa lata póź- niej.

88 Narodów

Do tych narodów, które po- łączyły się razem przed dwu- nastu laty i ustanowiły świa- tową współpracę zdrowia z programem dalece przecho- dzącym wszystko, co do tego czasu osiągnięto, przylączy- ło się jeszcze 27 narodów pod- nosząc liczbę członków Świa- towej Organizacji Zdrowia do 88.

Dzieli to przyniosło wszyst- kim liczne korzyści. Szybkie gromadzenie informacji i do- świadczeń ułatwia walkę z e- pidemiami jak influenza i pa- raliz dziecięcy, przeciwtawie- nie się zagrożeniu dla zdro- wotności umysłowej wzrastają- cemu w nowoczesnych war- runkach życia, dostosowanie wykształcenia medycznego do zmienionych potrzeb i do stu- diowania nagłych problemów jak wpływ radiacji na rozro- dzność.

Epidemie

Kraje znajdujące się w sta- dium walki z odwiecznymi e- pidemiami i budujące teraz nowoczesne służby zdrowia korzystają najwięcej z prak- tycznej pomocy, udzielanej im w duchu prawdziwej "współpracy" przez wszyst- kie narody za pośrednictwem Światowej Organizacji Zdro- wia. Dziesięć lat prób i błę- dów, sukcesów i niepowodze- n wykazały użyteczność lecz także i granice tej międzyna- rodowej pomocy.

Ze wszystkiego tego wyni- ka jasno, że to, co dziesięć lat temu było trochę wię- ciej, niż pięknym słowem na pa- pierze, stało się żywą rzeczy- wistością. To co było tylko wizją niewiele dalekowzrocz- nych ludzi stało się ze wszyst- kimi swymi brakami, narzę- dziami w służbie wszystkich krajów. I to właśnie, śmiem twierdzić, będzie uważane przez przyszłych historyków za największe osiągnięcie w dziedzinie postępu zdrowotno- ści w okresie tego dziesięcio- lecia.



PRZYWÓDCA REBELII NA KU- BIE. — Nieoficjalne zdjęcie przy- wódcy rewolty przeciwko prezy- dentowi Kuby Batista, dokonane jeszcze w roku 1955 w Nowym Yorku, dokąd przybył on dla po- brania pokonanych sam od swoich zwolenników, na cele pierwszej jeszcze rewolty w roku 1956.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

Cena \$2.20 (z przesyłką \$2.35)

No. 2593 7-go Kwietnia, 1958

Za dotaczone..... kuponów i \$..... gotówką

prosze mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:

.....

Nazwisko.....

Adres.....

Dziennik Związkowy, 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by



ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie

Codziennie i Sobotę
Rocznik (1 yr.) \$16.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartał (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.

Codziennie i Sobotę
Rocznik (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartał (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko
Sobotnie Wydanie
Rocznik (1 yr.) \$6.50
Półrocz. (6 mos.) 4.00
Kwartał (3 mos.) 2.50

Tylko
Sobotnie Wydanie
Rocznik (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartał (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotę Tylko Sobot. Wydanie
Rocznik (year) \$22.00 Rocznik (year) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00 Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 8.00 Kwartał (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIATKOWSKI, Editor-in-Chief
J. STAN ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 9 A. M. BRunswick 8-8707

Rękoписów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Zmartwienie

Jak by nie było innego kłopotu w świecie, Ameryka martwi się tym, czy przy szybkobieżnych gościach nowo budowanych za rządowe pieniądze, stawiać olbrzymie afisze-reklamy, tak zwane bill-boards, czy nie.

Kupcy, przemysłowcy i byzniesiści są za "upiększeniem" krajobrazu zamieszkłego olbrzymimi reklamami w jaskrawych kolorach. Zaś zwolennicy piękna przyrody są stanowczo temu przeciwni. Ekspertci drogowi, policja i szeryfi są również przeciwni stawianiu takich reklam. Powiadają, że odwracają one uwagę automobilistów od tego co się dzieje na drodze i kierowca autem czyta reklamę zamiast patrzeć przed siebie na drogę, z której może łatwo przy dużej szybkości, zjechać do rowu lub na drugą maszynę.

Na ogół w Washingtonie panuje przekonanie, że poszczególne stany powinny określać, czy chcą tych afiszów przy drogach, ile ich chcą na każdej milę drogi i jak wielkie.

Ogółem rząd federalny przystępuje niebawem do budowy 41 tysięcy mil dróg konkretnych w całym kraju. Nareszcie!

Szczyty Bez U. S.?

W serii swych artykułów Lord Beaverbrook, starzejący się widocznie najwybitniejszy publicysta angielski, twierdzi w dalszym ciągu uporczywie, że jeżeli prezydent Eisenhower nie spieszy się do spotkania z Chruszczowem i Macmillanem na "konferencji na szczytach," to wobec tego konferencja taka powinna się odbyć bez udziału U. S. Lord Beaverbrook w dalszym ciągu upiera się za utrzymaniem pokoju "za niemal każdą cenę" i przypomina, że Rosja nie zgadza się na jakąkolwiek konferencję, na której będzie omawiana sprawa unifikacji Niemiec. I lord Beaverbrook oskarża dalej Amerykę, że więcej cení przysmirze swoje z Niemcami i więcej chodzi Ameryce o zjednoczenie Niemiec, aniżeli o utrzymanie przyjaźni reszty swych sprzymierzeńców, w tym Anglii.

"Pamiętajcie, — pisze lord — że prowadziłmy niedawno temu wojnę o złamanie Niemiec. Dokonałmy tego. Teraz narazamy się na nową wojnę dla zjednoczenia Niemiec."

Warto dodać do tego, że Lord Beaverbrook nie jest wrogiem Ameryki, tylko gorącym patriotą angielskim.

Chruszczow a Państwa Satelickie

Przemiany na Kremlu śledzone są z wielkim napięciem na całym świecie. Nigdzie jednak zainteresowanie nimi nie jest bezpośrednio większe aniżeli na obszarze satelickim. Skoro losy krajów tego obszaru tak bardzo zależą od układu sił wewnątrzpolitycznych w Rosji, nie dziwnego, że każda zmiana personalna w Sowietach rodzi w stolicach satelickich pytanie: jak to odbije się na nas.

Widziana pod tym kątem kremlowska scena walki o władzę usprawiedliwiała przede wszystkim interes "negatywny." To znaczy interes polegający przede wszystkim na tym by nie doszło do osobistej dyktatury poszczególnych współzawodników Chruszczowa. Przyjrzyjmy się im zatem po kolei. Beria reprezentował najniebezpieczniejsze formy barbarzyńskiego terronu sowieckiego. Małenkow reprezentował ciąg dalszy systemu ciężkiej lapy stalnowiekiej maszyny. Molotow — był obok Stalina, współtwórcą systemu wasalnego, specjalnie groźny dla Polski — bo jego nastawienie polakożercze tak silnie przejawione w r. 1939, jest aż nadto znane, by trzeba je było przypominać. Dylemat Żukowa stanowi odrębną kategorię dla siebie. Zwłaszcza na Zachodzie — długo pokutowało wyobrażenie, że wywiera on "dobroczynny" wpływ na ówczesne zbiorowe kierownictwo polityczne sowieckie. Twierdzo-

no, że reprezentując armię "musi" on tym samym reprezentować kurs liberalny. Trudno powiedzieć, skąd się takie wyobrażenie wzięło. Kiedyż to bowiem armia rosyjska reprezentowała leibalizm nawet najwęższej pojety? Jakakolwiek jednak byłaby postawa Żukowa w zagadnieniach wewnątrzno-politycznych Rosji, stosunek jego i innych marszałków do obszarów podbitych na pewno nie jest "liberalny."

Eliminując w ten sposób jednego po drugim rywali Chruszczowa widzimy, że pozostawał on jeden na placu jako stosunkowo najmniejsze zło. Tak sprawa przedstawiała się z punktu widzenia jeżeli nie reżimów jako takich i poszczególnych reżimowców to — społeczeństw krajów ujarzmionych.

Walka na Kremlu wydaje się być tym razem zakończona. Rywale Chruszczowa, których widma straszły w krajach satelickich są już usunięci. Objęcie premierostwa przez faktycznego szefa reżimu totalitarnego w zasadzie nie wiele zmienia samo przez się w istocie układu sił politycznych.

Ze swej istoty dyktatura jednoosobowa stwarza tendencję do konsolidacji istniejącego układu sił i stanu rzeczy. Nadzieje zaś krajów ujarzmionych spoczywają przede wszystkim na płynności stosunków w Rosji. Z tego punktu widzenia ustalanie się jednoosobowej dyktatury Chruszczowa jest dla krajów satelickich zjawiskiem niepożądanym. W okresie walki o władzę był on ziemią najmniejszym, teraz staje się — największym.

Podatki Na Wsi Polskiej

Tygodnik warszawski "Życie Gospodarcze" zamieścił dłuższe omówienie pracy Rejny Winiewskiej na temat "Obciążeń podatkowych wsi polskiej w latach 1945-1953."

Szczególnie "gwałtowne tempo wzrostu obciążenia podatkowego" nastąpiło, zdaniem Winiewskiej, w latach 1950-1953. Temu też okresowi poświęca ona najwięcej miejsca. Tłumaczy je Winiewska dwoma szeregami czynników. Pierwszy — to zdobywanie przez reżim środków na uprzemysłowienie "fałszywymi założeniami polityki kolektywizacji, wśród których podatki miały być narzędziem przyspieszenia rozwoju spółdzielczości produkcyjnej" oraz "ograniczenia i wypierania" gospodarstw indywidualnych. Drugi czynnik — to dążenie reżimu "do utrzymania równowagi finansowej za pomocą takich środków antyinflacyjnych, jak podatki pośrednie i bezpośrednie, system cen, dostawy obowiązkowe i t.p."

Stąd też "czterykrotny wzrost zadłużenia wsi w tych latach — stwierdza Winiewska — wynikał z nadmiernych ciężarów. Drenowanie wsi na rzecz przemysłu (podatki, dostawy obowiązkowe zboża, mięsa, mleka i t.d. oraz ceny) przekraczało 50% dochodów pieniężnych" z tym jednak, że "wiele grup chłopstwa ponosiło ciężary jeszcze większe." Polityka ta stała się "samodzielnym narzędziem przekształcenia stosunków społecznych na wsi."

Winiewska w swej pracy — jak pisze "Życie Gospodarcze" — "występuje zdecydowanie przeciwko posługiwaniu się podatkami jako somodzielnym narzędziem przekształcania stosunków społecznych na wsi, jako narzędziem 'zachęcającym' do wstępowania do spółdzielni produkcyjnych i likwidującym kapitalistów wiejskich."

W dyskusji nad pracą Winiewskiej zabrał głos m.in. docent K. Sokołowski. Starał się on — jak informuje "Życie Gospodarcze" — odpowiedzieć na pytanie, czy "można było zdobyć środki na uprzemysłowienie, nie uciekając się do tych wszystkich, nadzwyczajnych i dotkliwych obciążeń." Sumy te — zdaniem Sokołowskiego — "nie wiele odbiegają od tych miliardów, które pochłonęłyby chybienie inwestycje" na kolektywizację i "niektóre niecelowe inwestycje" w przemyśle.

Gdyby się wyrzec tych kwot, to prawdopodobnie moglibyśmy uzyskać te same efekty w zakresie uprzemysłowienia kraju i obronności — nie naruszając, jak to uczyniliśmy, życiowych procesów produkcyjnych w rolnictwie i unikając wszystkich tych zjawisk, które temu towarzyszyły w postaci spadku płacy i t.p."

Docent K. Sokołowski, podobnie jak Winiewska, nie ukrywa, że za "fałszywą" politykę reżimu w sprawie kolektywizacji płaciła przez szereg lat wieś.

Spółczeństwo i państwo komunistyczne nie miały z nadmiernych obciążeń podatkowych wsi żadnych korzyści. Po prostu zmarnowano wiele miliardów złotych, doprowadzając do dewastacji wiele gospodarstw chłopskich.

To i Owo

W Liverpool zapowiedziano otwarcie po-radni dla palaczy tytoniu, którzy chcą pozbyć się tego nałogu. Leczenie będzie miało charakter "psychologiczny". Poradnia będzie w tym samym pomieszczeniu, w którym znajduje się zakład dla alkoholików.

Ciekawe informacje na temat rozwoju miasta Bydgoszczy zamieszcza warszawski tygodnik "Życie Literackie" w kolejnym numerze 314. Według tych informacji miasto Bydgoszcz w 1620 roku liczyło 14,000 mieszkańców. W 30 lat później (po najęździe szwedzko-brandenburskim) tylko 3,000. W roku pierwszego rozbioru Polski zaledwie 800. Pod koniec XIX wieku prawie 43,000. W 1938 roku 141,305. Obecnie Bydgoszcz liczy ponad 210,000 mieszkańców.

Wióra SPOD PIÓRA

TEORIA WZGLĘDNOŚCI

Szanuj zwyczaje kraju, w którym przebywasz,
A przebywać będziesz w kraju, który cię szanuje.

Anonim

PSYCHOLOGIA KOLORÓW

Niemiecki psycholog dr. Heinrich doszedł do wniosku, że kolory najbardziej lubiane przez ludzi zdradzają ich charakter.

Zdaniem uczonoego osoby znajdujące upodobanie w kolorach czerwonym, żółtym i pomarańczowym są bardzo podatne na wszelkie wpływy i posiadają o-twarty charakter.

Zamiłowanie w kolorach niebieskim, szarym i fioletowym oznacza skrytość i poleganie na własnych siłach.

Kolor zielony zdaniem Heinricha znamionuje głęboką przywiązanie do morza.

A zgadnijcie co znamionuje kolor czarny?

DEFINICJA WYNAŁAZKU

"Każdy myślał, że to niemożliwe, z wyjątkiem jednego dumnia, który o tym nie wiedział, spróbował i udało mu się."

PIEŚŃ O DOMU

Z biur, fabryk, warsztatów, z męczącej gonitwy,
Jak na nocleg do domu spieszą rybitywy,
Wracamy

Do chat i pałaców, pod dach czy sklepienie,
Z jednaka tęsknotą i serce upragnieniem
Tym samym.

I było dziś ciężko lub szło nam najłatwiej:
Dorośliśmy czy starcom, kobietom czy dziatwie

Daleko i blisko,
Lecz zawsześmy mieli w pamięci zamknięte
To jedno krzepiące i jedno to święte

To nasze ognisko.

Jest wszędzie na świecie Bóg światu rodując:
On ziemią obraca, On ona oceanu
Wielkim przypływem,

Lecz tam przy ognisku, tam u nas, tam w domu,
Jest silniej wszechmocny i jaśniejszy wiadomy
I bardziej żywy.

Po ładach i morzach czekał szukał sam siebie,
Już głaz i żelazo tęsknotą swą przebił

I dostał nieba.
A jeszcze wśród nocy, gdy sen oczy skleił,
Zapachem i wiatrem znajomym mu wieje
I smakiem chleba.

I lipy mu szumią piosenką lip miodną,
Więc budzi się izami zalany i głodny

I lip tych i miodu,
I wszystko, co Waży i Warte i Zyska,
Za sadze i dymy z tamtego ogniska

Bez targu odda.

K. Rukawiczówna

ZAGADKA

Jeśli milczenie jest złotem, a mowa srebrem, to czym w takim razie jest śpiew?

RECE Z PROMIENI

Człowiek z Hiroszimy umierał powoli co dnia.
W jego ciele zamieszkał atom i drażył tkanki i sycił się jego umieraniem.

Było to podobne do kobiety, w której ciele zamieszkał rak, ciesząc się tak samo gdy słabła co dnia, gdy co dnia traciła jeden promień życia.

Bo rak i atom podają sobie tajemne ręce ręce z promieni życia i śmierci ponad głowami ludzi Dwudziestego Wieku.

Józefa Radziwińska

O CZŁOWIEKU, KTÓRY OŻENIŁ SIĘ Z MASZYNĄ

— Pan Szule był w Ameryce i o-powiada:

— Widziałem tam maszynę, która natychmiast wykazuje, gdy ktoś kłamie.

— Głupstwo! — rzecze Szmid.

— Jakto głupstwo? Czy widziałeś coś podobnego?

— Widzieć? Ożeniłem się z taką.

WOLNE MYŚLI

Rymy same się nie złożą, Trzeba je układać.
A żeby je sformie złożyć, Trza talent posiadać.
Jan Kazimierz Gałka



ŻELAZNY CZŁOWIEK KUBY. — Gen. Brygady Pilar Garcia, (w środku) szef policji na Kubie, znany całemu krajowi jako "żelazna ręka" prowadzi rozmowę z dwoma wyższymi oficerami policji na temat dalszych kroków, jakich należy przedsięwziąć w celu niedopuszczenia do wybuchu buntów.

Co Życie Niesie

O Zagadnieniu, Które Wymaga Zachowania Czwartego Przykazania. — I o Milionach Ludzi, Którym "Serca Nadzieja Nie Złoci". — Jakoteż o Sprawach z Tym Związanym

Powiedział Pan: — czej ojca swego i matkę swoją, abyś długo żył i dobrze ci się powodziło na ziemi.

Musi to być przykazanie wielkie, święte i nienaruszalne, bo od Wszechmądrości wiecznej pochodzi.

Ale... z tym przykazaniem trudniej się na sprawą, gdy wchodzi ono w zagadnienia gospodarcze współczesnego wieku. Społecznicy, ekonomiści, psychologowie i do pewnego stopnia — politycy, zaczynają się poważnie zastanawiać nad losem ludzi pode-szego wieku.

Naukowo rzecz przedstawia się tak: —

Od początków bieżącego stulecia wiedza lekarska przedłuża życie ludzkie o dwadzieścia lat (w ogólnym obrazie statystycznym).

W roku 1900 — człowiek liczący 65 lat życia — był zjawiskiem wyjątkowym. Tylko trzy miliony ludzi doczekało się tego wieku w Ameryce w owych czasach.

Dziś ludzi powyżej 65 roku życia mamy pełną piętnaście milionów. Wśród nich zaś jest pięć milionów ludzi, którzy przekroczyli już 75 rok życia.

Ładny to jest i sędziwy wiek.

Uobśtawianie Młodości

Ale dla narodu, który młodość uobśtawiał od samego początku swego istnienia, — ta liczba ludzi starszych i starców, stanowi dużę zagadkę. Jak im pomagać?... Jak im zapewnić beztrudnie lata "złotej jesieni"?...

Nigdy dotychczas nie zajmowaliśmy się tym zagadnieniem w ustawicznym kładzie nacisku na młodość. I oto teraz zmusza ono społeczeństwo do poważnego rozważ.

Albowiem liczba "sędziwych obywateli" wzrasta z roku na rok. Oblicza się, że w roku 1975, jedna osoba na każde dziesięć będzie liczyła ponad 65 lat życia. Proporcja ta w roku 1900 wynosiła — jedną osobę na każde 25.

G. Warfield Hobbs, przewodniczący krajowego komitetu powołanego do badania problemów starości powiada, że w Ameryce ustalili się dzwiny przesąd powiadaający, że "staruszkowie mają złote czas-y."

Tylko Kilku Jest Uprzywilejowanych

W rzeczy samej, jest tylko kilku uprzywilejowanych starców, którzy zażywać mogą słonecznej Florydy, lub beztrudnie bawić się z wnucami.

Jego obliczenia wykazują, że kraj w tej chwili liczy ponad 400,000 starców zupełnie osamotnionych, nie posiadających ani rodziny ani przytulka.

Zaś ponad trzy miliony sędziwych rodziców żyje tylko z łaski dzieci lub krewnych, — a ta łaska nie zawsze bywa słodka.

Ponad siedem milionów ludzi starszych próbuje żyć na pensjach ubezpieczenia społecznego, nie dochodzących do 80 dolarów miesięcznie!

To są właśnie ci ludzie, których Hobbs ma na myśli, gdy uderza na alarm, aby kraj zaczął poważnie zastanawiać się nad opieką i dobrobytem ludzi starych.

Nie Czują Się Starcami

Najtrudniejszym do rozwiązania w tej chwili jest problem zapewnienia spensjonowanemu robotnikowi dodatkowego zarobkowania, tak aby mogli zasilć głodowe czeki ubezpieczenia społecznego.

TIMELY TOPICS

People To People Activities At Home And Abroad

Poland Gets American Books

As part of a program to bind Poland closer to Western culture, some 6,300 books and several thousand periodicals have been sent overseas in the past 17 months by the Polish Institute of Arts and Sciences in America. Recipients were 60 Polish universities, research centers, libraries, scientific societies, and many individual scholars, scientists, writers and students. The Institute, 145 East 53 Street, New York, is a private nonprofit group headed by Fordham University Professor Oskar Halecki, President, and Stanislaw Strzelski, Director.

Easter Excursion to Greece

Some 1,000 Greek Americans sailed from New York on March 19 aboard the S.S. Queen Frederica to celebrate the Easter holidays in Athens and other Greek cities. The excursionists, led by their president, Constantine P. Verinis, are members of the Order of Ahepa and its auxiliaries, Daughters of Penelope and Sons of Pericles. In Greece they will be received by the King and Queen and welcomed by various organizations, such as the Greek American Cultural Institute (Id Jan Smuts Street, Athens), active in promoting friendly relations with America. An annual event for several years, the Easter excursion has contributed greatly to better understanding between the two countries. Ahepa headquarters are at 1420 K Street, N.W., Washington, D. C.

Sons of Italy Urged to Write Letters Abroad

Meeting in Boston in February, the Supreme Council of the Order of Sons of Italy in America passed a resolution stressing the ties of friendship which bind Italy and the United States in common defense of free-world ideals and institutions. The resolution urged every member of the Order, as

well as other Americans of Italian descent, to write to their relatives and friends in Italy, asking them to hold firmly to their faith in America and the American people. The largest Italian American organization, the Order of Sons of Italy has offices at 1202 Broad Street, Philadelphia. Joseph Gor-rasi is Supreme Venerable. More Emphasis on America Sought for Sweden's English Courses

Two little emphasis on American life and culture in Sweden's high school English courses is a source of dissatisfaction to many Swedish citizens. In a recent statement on the subject, the Sweden-America Foundation — an organization of friends of the U.S. in Stockholm — stresses the "adviseability of according American culture and conditions a considerably greater part in the English language instruction program." In commenting on America's importance, the statement also observes that two million Americans are of Swedish descent. The Sweden-America Foundation cooperates closely with the American Scandinavian Foundation in New York.

Austrian Cultural Seminar For American Students

American students are invited to attend the German Language and Cultural Seminar at Salzburg, Austria, to be held this summer from July 6 to August 16. Under the auspices of the Austro-American Society of Vienna, the seminar will emphasize German language studies for beginning and advanced students, with companion courses in English in Austrian Art and European Music. Detailed information on registration and scholarships can be obtained from the Institute of International Education, 1 East 67 Street, New York 21, or from the Austro-American Society, 2 Stalburgasse, Vienna 1, Austria (Dr. Karl Schrems, Secretary General).

By Joseph F. Konopa, M.D.

(Continued)

SCHOOL DAYS

He gave me a letter of Introduction to the Superintendent of a private High School. Getting no carfare, I walked there. I turned in the letter, and everything was allright, and I was told where to start school as a Freshman in High School, and at the same time received all my books and complete introductions. Then I walked back to the Rectory again. The Priest also made arrangements whereby I was to get my lunch, also at this private-boarding High School. — I walked back and forth every day to High School, no matter how bad the weather was: Sometimes when the weather was very bad I jumped on wagons to get a ride or even on street cars, hanging on the steps. I used to be up at 6 A.M. daily, and go to bed about 12 or 1 P.M., so I was handicapped in my studies and school work. But I did the best I could under the circumstances. I didn't have a single day off in the 6 years I spent at the Rectory.

RECTORY DAYS

I'll never forget the joke I played on the Priest when I was with him about four years. I needed new clothes, I was growing and was a Sophomore at the High School. I was ashamed to go anywhere or show myself. My clothes were shabby and ragged. I begged the Priest several times for new clothes and he only gave promises, though admitting my need. Now, being at the Priest's home for about 4 years, I got to know everyone in the neighborhood well, and especially where they used to send me often on errands. One of the stores I got acquainted with was a Clothing Store nearby, carrying a full line for boys and men, to which I also called often for various errands and deliveries. One day I got an idea, "they know me," I thought "and it will be easy to get a complete line of clothes for myself." I took one of his visiting business cards and went into this clothing store, and presenting his card to the salesman whom I knew, told him to charge everything to the Priest, and he agreed. I ordered everything for myself, was billed out, and took the package to the Rectory. Everything was fine and quiet, until about 2 weeks later, when the Priest received a bill from the clothing store for \$50.00 for the clothes. He threatened to call the Police and have me arrested, but didn't carry out his threat, only punished me himself.

Potrzeba Dobrego Programu Działania

To nie jest tylko sprawa synowskiego obowiązku. To jest zagadnienie społeczne, obejmujące cały kraj.

I tak nasze ciała ustawodawcze, jakoteż studia socjologiczne i społeczne powinny przystąpić nie zwłocznie do opracowania rzetelnego, jasnego programu pomagania ludziom starszym — skazanym na emeryturę.

Kongres powinien i kiedyś uchwalić wyższe pensje z funduszu zapomogowego. Ale Kongres powinien powołać jakąś federalną agencję do roz-tuczowania o p i e k i społecznej, kulturalnej i gospodarczej dla ludzi nagle uznanych za ludzi "starych" i skazanych na bezczynność starości.

Jeśli tego nie zrobimy, — to opieka nad starcami stanie się już nie sprawą społeczną — ale wyrzutem narodowego sumienia.

room a real skeleton. I fainted in the class room and was carried out into the hall for fresh air and the boys gave me cool water to drink. I woke up, and came to myself. That was the day when I had nothing to eat for lunch. During my vacations the Priest took me along in his buggy on his various errands as making sick calls, house annual collections, shopping, calling on other Churches, etc. I used to drive the horses for him, so we got along together pretty well.

END OF AN ERA

After he bought me clothes oftener. Now I was nineteen years of age, with six years at the Rectory, and finished High School. I thought I would study for a Clergyman, as I didn't know what else to do with myself. So all was well until one day he received a bill for me from a private-boarding High School and he thought and said it was too much and too high for my books, tuition, graduation, extras, etc., and in his fit of rage, he fired me.

(To be continued)

STRICTLY FRESH

SOME women clean house each spring and others are easier to live with.

When spring cleaning time arrives some husbands beat rugs. Others just beat it.

Fellow across the desk from us is allergic to pretty girls these spring days. He gets hey-he fever.

Show us a homemaker who doesn't like gardening and we'll bet that she has a husband who refuses to hoe weeds.

IT'S ME, BILLY!

BY ALFRED JAMES MC CASSON

MAY I SAY IT'S NO WRONG NUMBER IF IT'S THE ONE ON A U.S. SAVINGS BONDI

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S ME, BILLY!

IT'S

★ ★ Sports — P. N. A. Youth Section — Social ★ ★

Gary, Ind., Group 912 To Send 2 Teams To National PNA Tourney

Also Enters 8 Singles, 4 Doubles; Shoots Team Event May 16 And Singles-Doubles May 18 At Chicago's Gage Park Bowl

Group 912 PNA of Gary, Indiana, will be represented by 2 teams and by 8 singles and 4 doubles squads in the 1958 National PNA Men's and Women's Bowling Tournament scheduled for May 16-17-18 at the Majestic Brothers' 62-alley Gage Park Bowl, 5643 S. Western ave. Joseph A. Mytki will captain the Group 912 No. 1 team, which will also include Sig Jaskolski, Ed Szymanski, Gene Ciesielski and Ed Wozniak.

The No. 2 team will be captained by Peter Dominiak. Other members of the unit are Joe Nowicki, Ted Sopkowski, Richard Stempak and Stan Stefanczyk. These teams will roll their games on Friday night, May 16, at 9 o'clock, and the 8 singles and 4 doubles will be shot on Sunday night, May 18, at 7:30 o'clock.

DEADLINE APRIL 10

Midnight of April 10 is the deadline for both the Junior Division team and the Men's and Women's singles, doubles and team events. The entry fee for the Junior team event is \$8.75 (including bowling fee and scorer's fee). It is \$5.00 for the singles, \$10.00

Jacnot Farm One Of Better Stables At Sportsman's

Chicagoan Jack R. Hogan's Jacnot Farm will have one of the better stables to compete during the 19-day Sportsman's Park meeting, which begins Saturday, April 19. Hogan who has a breeding and training farm at Wadsworth, Illinois, is expected to be represented in the handicaps and feature races by Brown Hackle and Nigral Lad. The former jockey and veteran trainer Joe Bollero trains the Jacnot forces.

Kosciuszko Holds 2-Game Edge In Sea League Race

STANDINGS	W.	L.
Kosciuszko Hall	54 1/2	32 1/2
Monksie Oko	52	35
Wasik Real Estate	44 1/2	42 1/2
Sobieski	44 1/2	42 1/2
Sea League	44	43
Circuit No. 7	40	47
Rainbow Gardens	36	51
Hemlock Federal	35 1/2	51 1/2

Kosciuszko Hall continues to hold a 2-game lead over Monksie Oko, winner of a pair from Sobieski, in the Sea League of America Mixed Bowling League race, following last week's 2 to 1 conquest of Hemlock Federal Savings at Gage Park Bowl.

Wasik Real Estate topped 2 from Rainbow Gardens to tie Sobieski for third place. J. Polacek rolled 512 for Rainbow.

Sea League won the odd game from Circuit 7 on John Janis' 529.

SCORES:
KOSCIUSZKO HALL: — S. Rapaicz 441, S. Sewerny 389, S. Kedziński 422, G. Sewerny 418.

HEMLOCK: — F. Tokarski 353, B. Krol 395, S. Duronick 291, J. Stanton 342, M. Jucha 406.

SOBIESKI: — H. Szafranowski 377, H. Wasik 348, E. Oswald 317, G. Szafranowski 255, F. Kalinka 416.

MORSKIE OKO: — T. Serwanowski 417, B. Janis 318, F. Rybak 439, C. Chudzik 360, S. Duronick 373.

WASIK REAL ESTATE: — R. Mroz 467, S. Mroz 332, J. Warnick 380, C. Zegadlo 475, M. Pawloski 449.

RAINBOW GARDENS: — J. Janis 405, A. Chudzik 312, J. Wysliski 482.

CIRCUIT NO. 7: — L. Mierz 397, V. Tiberi 346, B. Chudzik 343, B. Gralski 439, E. Desceki 470.

SEA LEAGUE: — C. Hemmerling 297, R. Hemmerling 348, S. Byanski 359, T. Tyma 437, J. Janis 529.

San Jacs Near Bowlerettes Keg Crown On Verne Suwanski's 532

STANDINGS	W.	L.
San-Jac	68 1/2	21 1/2
Tango Inn	56	35
Jean's Tap	47	43
F-T Restaurant	45 1/2	44 1/2
Niemiec Tavern	39 1/2	50 1/2
Zagorski Tavern	37	53
Logan Realty	35	55
R-B Clothes	32 1/2	57 1/2

The power-packed San-Jac Movers disposed of F-T Restaurant twice last Monday night at Lewis Alleys to move closer to clinching the Lewis Bowlerettes loop championship. Verne Suwanski shot a 532, Verne Gada 469 and Vic Chromy 463 to pace San-Jac. Dolores Milewski rolled 487 for the F-T Restaurant.

Defending champion Tango Inn captured a pair from Niemiec Tavern on Jean Claciara's 458. Mary Swedo tossed a 461 for Niemiec.

Jean's Tap recorded the lone clean sweep of the night, victimizing Zagorski Tavern, behind a 456 by Dolores Prokusi and a 452 by C. Biegaj. J. Bongratz's 442 topped Zagorski.

R. B. Clothes clipped Logan Realty twice with the aid of a

for the doubles and \$25.00 for the team event — so far as the men and women are concerned.

Check or money order must accompany each application, which should be forwarded to the National PNA Bowling Commission, 1520 W. Division St., Chicago 22, Illinois.

Illinois, Indiana, Michigan, Ohio, Minnesota and Wisconsin will be well represented in the 3-day meet according to Tournament Manager Stanley Jozefiak.

DANCE MAY 17

A gala PNA Bowlers' Dance is slated for Saturday night, May 17, at the New Wozniak Casino Ballroom, formerly the McCormick Club House, at 2530-36 So. Blue Island Ave., between Oakley Ave. and Leavitt St.

Anthony J. Saratowicz (Chairman) and Ted Ukleja (Co-Chairman) of the entertainment committee, have secured the services of two top-notch orchestras for this dance-fest of 5 hours of continuous music from 8:30 PM (May 17) to 1:30 AM (May 18).

Mickey Prindl and his 11-piece band and Joe (Paterek) Pat and his 6-piece combo will occupy the bandstand.

Tickets are priced at only 90 cents apiece and may be purchased in advance by writing for same to the National PNA Bowling Commission.

Second Federal Softballers In Three Workouts

Manager Jimmy Hoffman and Captain Joe Megacz of the Second Federal Savings softball team (E. John Sierocinski PNA Senior Softball league champion the last 9 years) have scheduled three workouts for the Feds in preparation for the 1958 PNA season which opens Friday evening, June 6, at Eckhart Park.

The practice sessions are carded for three successive Friday evenings — May 9-10-23 — at Eckhart Park, Northeast Diamond, from 6:30 to 8:00 PM.

Members of last year's title winning Second Federal Savings team — Bill, Ted, Len, Tom, Larry and Jimmy Hoffman, Wally Mroz, Lou King, Steve Tkoletz, Emil Flerick, Willie Kozlowski, Earl Abraham, Roy Errera, Jerry Sikorski, Joe Megacz, Ed Thomas, Jim Bondmass and Frank Kuc — have been invited to participate in the workouts.

Joining the Federals in the 1958 pennant contending field thus far are the Curly's Tap Craftsmen, Cadets and St. Boniface Holy Name Society.

Group 2993 PNA, member of last year's loop, is another probable entry.

The Dan Rostenkowski Demons of the 1957 season will in all probability be replaced by the Edwin T. Kolski Boosters.

Lil' Wally, Ed Zima Bands At Barabasz Post PLAV Dance

It will be Lil' Wally and his Harmony Boys orchestra in the main ballroom and Ed Zima and his combo in the Palm Room of Walsh's Building, 1014 N. Noble St., corner Cortez St. at Milwaukee Ave., when the Stanley Barabasz Post 72 PLAV stages its annual Spring Dance on Saturday night, April 12.

These two great bands — Lil' Wally's and Ed Zima's — will provide dance lovers with the finest dance arrangements available.

Lil' Wally and his band recently appeared at Chicago's famous Arlington Ballroom and has made several appearances on TV shows.

Ed Zima and his orchestra also rate high in Chicago's dance circles, making appearances on TV's Polka Party and at other top-notch events.

These two great bands — Lil' Wally's and Ed Zima's — will provide dance lovers with the finest dance arrangements available.

Lil' Wally and his band recently appeared at Chicago's famous Arlington Ballroom and has made several appearances on TV shows.

Ed Zima and his orchestra also rate high in Chicago's dance circles, making appearances on TV's Polka Party and at other top-notch events.

These two great bands — Lil' Wally's and Ed Zima's — will provide dance lovers with the finest dance arrangements available.

Lil' Wally and his band recently appeared at Chicago's famous Arlington Ballroom and has made several appearances on TV shows.

Ed Zima and his orchestra also rate high in Chicago's dance circles, making appearances on TV's Polka Party and at other top-notch events.

These two great bands — Lil' Wally's and Ed Zima's — will provide dance lovers with the finest dance arrangements available.

Lil' Wally and his band recently appeared at Chicago's famous Arlington Ballroom and has made several appearances on TV shows.

Ed Zima and his orchestra also rate high in Chicago's dance circles, making appearances on TV's Polka Party and at other top-notch events.

These two great bands — Lil' Wally's and Ed Zima's — will provide dance lovers with the finest dance arrangements available.

Lil' Wally and his band recently appeared at Chicago's famous Arlington Ballroom and has made several appearances on TV shows.



SEBRING RACE CHAMPS—England's Peter Collins (left) and his co-driver, Phil Hill, of Santa Monica, Calif., hold their trophy after winning the Sixth Annual Grand Prix of endurance at Sebring, Fla. Driving his Italian Ferrari car to a record-shattering victory, Collins averaged 86.6 miles an hour for the 12-hours run over the 5.2 miles course. (International)

United Press Sports Editor Picks Braves And Yankees To Repeat

White Sox, Los Angeles In Runnerup Roles

By LEO H. PETERSEN
(United Press Sports Editor)
Tampa, Fla. — (UP) — There comes a time each spring when baseball fever leads the so-called experts to pick the forthcoming pennant winners.

So who'll it be in 1958? The Milwaukee Braves and the New York Yankees. That's what they say in horse racing, all the way. Why stick to chalk? Because the Braves and Yankees have all the horses.

Things can change, of course, with such things as trades, injuries and the like. But after spending six weeks watching the 12 Major League clubs training in Florida and examining reports on how things are going with the four clubs who base their conditioning camps in Arizona, it comes down to this:

NATIONAL LEAGUE	1-Milwaukee	2-Los Angeles	3-St. Louis	4-Cincinnati	5-Philadelphia	6-Pittsburgh	7-San Francisco	8-Chicago
AMERICAN LEAGUE	1-New York	2-Chicago	3-Detroit	4-Boston	5-Cleveland	6-Baltimore	7-Kansas City	8-Washington

Of the two pennant picks, we like the Yankees the best. We agree with Cookie Lavagetto, the manager of the Washington Senators, when he says the Yankees will win by 15 games.

"They have players in the minors who would be out there every day for me," Lavagetto explains.

BRAVES' SPIRIT LOWER THAN YANKEES'
The world champion Braves are almost as well-stocked. But there is one big difference. The key players of the Braves aren't too treated when it came to their 1958 salaries. They had to hold out, and then finally accepted terms which were not completely satisfactory. Add to that, the quiet, Simon Legree methods of Manager Fred Haney, and you'll find the team spirit of the Braves several notches lower than that of the Yankees. That could hurt.

The Yankees may not have the glib-edged pitching of the Chicago White Sox, but they have all the other things — power hitting, the best bench in baseball, defense, and one of the craftiest managers of them all in Casey Stengel, who is shooting for his ninth pennant in 10 years as pilot of the club.

Stengel has only one problem — and all other clubs would like to have it — which is his Major League players will be like to send down to the Minors? The roster limit being 25, he just doesn't have enough places for all the players who belong.

His pitching doesn't fall too far short of that of the White Sox. He has Whitey Ford, Don Larsen, Bob Turley, Tom Sturdivant, Johnny Kuck, Sal Maglie, Bobby Shantz, Bob Grim, and a half dozen other candidates for the other two spots.

LOADED WITH POWER
He has Mickey Mantle, Bill Skowron, Gil McDougald, Yogi Berra, Hank Bauer, Tony Kubek and so many others for batting power and fielding. Stengel's

It remains to be seen if they have the will to win. The transplanted Dodgers have pitching, too, in Don Drysdale, Johnny Podres, Don Newcombe, Danny McDevitt, Sandy Koufax, Carl Erskine, Clem Labine, Roger Craig, Don Bessent and Ed Roebuck, but they are hurting for catching and their power hitters — Duke Snider, Gil Hodges and Carl Furillo — are getting older.

St. Louis may fall short in pitching and outfield defense. Speaking of his outfield of Del Ennis, Ken Boyer and Wally Moon, Manager Fred Hutchinson says: "It's a question of whether they will bat in more runs than they let in."

Cincinnati, plagued by inadequate pitching, sacrificed batting power for hurling strength. Manager Birdie Tebbetts is not sure the gamble is going to pay off.

Philadelphia may be hard pressed, despite good pitching, to finish fifth if Ted Kluszewski should come back for Pittsburgh. San Francisco has Willie Mays and Johnny Antonelli, period. The Cubs? — Wait until next year.

On the job... WHEN IT COUNTS

I CAN'T SEE THEM, BUT THIS SHOULD BE A GOOD SPOT TO WAIT!

A few seconds later...

THE COP IS TRYING TO CIRCLE BEHIND YOU! COME ON DOWN! IT'S ONLY THE GUYS AND ME!

MR. COCHRAN SAY YOU BE QUIET!

THAT WON'T STOP ME! YOU'RE TOO CHICKEN TO PULL THE TRIGGER!

Phil leaves Benitas, the guide, to guard Sieves while he tries to flank the gunmen.

4-7

Johnson-Hintzke, B-C Savings Keep Pace In National F. C. PNA Circuit

Register 2 To 1 Triumphs

STANDINGS	W.	L.
Johnson-Hintzke	58	32
Belmont-Central Sav.	54	36
Acme Tool	51	39
P. G. Baking	49 1/2	40 1/2
Edbrook Heating	49	40
Chasen F. H.	45 1/2	44 1/2
Action Camera	45 1/2	44 1/2
Better Buys Home	43 1/2	41 1/2
Alert Tool Supply	40 1/2	49 1/2
Woodchoppers	38	52
Adam's Auto Const.	30	60
Spring Mill Inc.	30	60

Johnson-Hintzke was forced to hurl back a gallant Spring Mill Inn squad, 2 to 1, last Monday night at 20th Century Alleys in order to retain its 4-game National Fellowship Club PNA Keg loop lead over Belmont-Central Savings, which was capturing a pair from Acme Tool Supply.

C. Sievert shot 575 and E. Marten 535 for J. H. R. Adamski 502 for Spring Mill. Carl Gustafson 506 for B-C Savings, and E. Duda 468 for Acme Tool.

B. Heichel's 515 paced Alert Tool Supply to 2 to 1 decision over P. G. Baking, whose offensive featured J. Grad's 510.

Action Camera rallied to shade the Wood Choppers in the last 2 games after dropping the opener. Rudy Swaljug rolled 508 and Mike Ozga 504 for Action Camera, and John Richards 501 for the Wood Choppers.

E. Handzel posted a 506 and C. Handzel 503 to lead Chasen Funeral Home to a brace of decisions over Better Buys Improvements. Rudy shot 510 and J. J. 503 for the losers.

Edgework Heating captured 2 from Adams Auto Construction on C. Tont 510. Al Cina tossed a 503 for Adams.

SCORES:

SPRING MILL INN: — B. Karch 410, C. Niklinski 395, M. Gebala 400, R. Adamski 502, D. Manning 480.

JOHNSON & HINTZKE: — R. Bojar 479, R. Mazur 491, E. Marten 535, C. Sievert 575.

Kalina Ladies Chorus Concert And Ball Saturday, April 12

Kalina Ladies Chorus' 43rd Concert and Ball will take place on Saturday, April 12th, at the Polish Women's Alliance Hall, 1309 N. Ashland Ave.

The Concert starts at 8:00 p.m. sharp, with the Paderecki Chorus appearing as guests on the program.

Helen Wojnarowski is Kalina's director. After the Concert, dancing will prevail to the wonderful music of Anthony Kalkowski's orchestra.

Julia Roskoske, chairman, and Frances Micek, co-chairman, and the entire committee invite all their friends and followers to attend the Concert and Dance.

Guests are assured of a very good time. Jean Kroll is president and Martha Golubski the secretary of Kalina.

Wojcik Tavern Wins Council 139 PNA Title On 3 Over Warriors

Sliz Food Shop Fires 3,108; J. Suda Rolls 619 And R. Gossling 614

STANDINGS	W.	L.
Wojcik's Tavern	63	27
4460 Medical Center	48 1/2	41 1/2
Bruno's Tavern	48	42
Clover Leaf Tavern	47 1/2	42 1/2
Krupa's Tavern	47	43
Sliz's Food Shop	47	43
S and S Liquors	45	45
Nichol Straight	44	46
Mell-O-Dee Lounge	42	48
Brighton Clothiers	40 1/2	49 1/2
Wojcik's Warriors	39	51
Fudacz Tavern	28 1/2	61 1/2

The Council 139 PNA Bowling League leading Wojcik's Tavern whitewashed the Wojcik Warriors to capture the 157-1598 championship, with Don Wojcik leading the attack with a 574 series. Congratulations, champs.

Sliz's Food Shop found their old form as they swept their series with Krupa's Tavern, J. Suda leading the assault with a 619 series, and the team shooting a 3108 with handicap.

The 4460 Medical Center climbed into second place via a clean sweep over the S and S Liquors.

R. Gossling sparked the Nichol Straight Foundry with a 614 series and a double win over the Clover Leaf Tavern.

Brighton Clothiers took 2 games from the Fudacz Tavern and Bruno's Tavern, (Group 1460) edged the Mell-O-Dee Lounge team in the odd game.

WOJCIK'S: — 1089 1003 960 3052
WARRIORS: — 783 938 835 2556

Wojcik's: — D. Wojcik 574, R. Dahlberg 501, H. Abramowski 559, J. Wojcik 539, S. Wojtowicz 522.

Warriors: — C. Hoffman 428, E. Wojcik 347, J. Schlinter 391, E. Kozik 382, T. Jenkot 366.

MEDICS: — 1015 949 1023 2987
S & S LIQUORS: — 942 939 935 2816

Medics: — S. Czochara 502, C. Stampanto 503, J. Brniak 497, C. Rzeszut 508, J. Karpowicz 464.

S & S: — J. Carr 411, M. Waliszewski 453, J. Bielanski 437, P. Koll 455, B. Waliszewski 469.

SLIZ'S: — 971 1006 1131 3108
Krupa's: — 867 899 944 2732

Sliz's: — R. Sliz 472, R. Malysa 478, I. Kubiak 554, R. Okreszik 544, J. Suda 619.

Krupa's: — D. Roza 455, P. Trankowski 448, A. Krupa 452, L. Sienkowski 428, C. Bukowski 487.

NICHOL: — 1004 1045 921 2970
CLOVER L. — 867 1014 957 2838

Nichol: — P. Sopotnik 453, A. Den Breeden 469, C. Anderson 436, L. Kulovitz 535, R. Gossling 614.

Clover: — W. Abraham 458, F. Cudziolo 368, B. Steffel 555, T. Stampanto 485, L. Kucera 492.

BRIGHTON: — 791 953 938 2682
FUDACZ: — 900 908 889 2697

Clothiers: — D. Springer 464, R. Kubiak 420, R. Schmitt 405, B. Bokowski 485, R. Bokowski 488.

Fudacz: — S. Pogwitz 409, M. Fudacz 402, C. Rybski 353, E. Senda 416, J. Zawada 490.

BRUNO'S: — 982 958 938 2900
MELL-O-DEE: — 985 919 946 2850

TV TODAY AND TOMORROW

By Ralph Hardester, Feature Editor TV Guide

DESILU IS WORKING ON PLANS for a \$7,500,000, 37-episode, hour-long anthology film series. The company hopes to be ready for the fall season. Lucille Ball and Desi

Arnez would appear in five or six of the films. Another six might be expanded to 90-minute spectaculars. Mary Costa, headed for a career in opera and pictures, will not be back next season with Climax and Shower of Stars... The DuPont Show of the Month has been renewed for next season. Seven

dramas will be produced by Talent Associates and two musicals by CBS... NBC's Saturday night Club Oasis continues live through September, alternating with Polly Bergen's Show. NBC may dump the nighttime version of Jan Murray's Treasure Hunt.

GARRY MOORE IS EXPECTED TO EMCEE CBS's special Jazz Concert on April 30... ABC's Programming Vice President James Aubrey journeyed to Rome where he conferred with Orson Welles about the latter's new show now filming there. It will probably go Sunday nights at 10 next fall... NBC has found a solitary half-hour each week this summer for experimental programming. A series of filmed test shows will replace Adventures of McGraw on Tuesday nights. The best of the auditions may take over the McGraw spot in the fall... Richard Diamond, Private Detective will continue through the summer and with no repeats... Nanette Fabray will do Shower of Stars in April and possibly one more Dinah Shore show before calling it quits.

HECHT-HILL-LANCASTER WILL ENTER THE TV field with four potential film series... These will all be based on successful H-H-L feature pictures. The titles are Vera Cruz, Apache, His Majesty O'Keefe and The Office, the last based on an episode from Bachelor Party — which in turn was itself based on a TV play... The 12 Cecil B. DeMille pictures in the Paramount backlog may be withdrawn from the recent TV sale. De Mille owns 50 per cent of each of the 32 and does not want them to go to TV right now. Ann Sheridan is being sought to star in The Last Days of Wild Bill Hitchcock for Climax... This is progress? Love of Life, quarter-hour CBS soap opera will expand to 30 minutes and replace Hotel Cosmopolitan.

(All rights reserved — TV GUIDE)

Frank's Gains 3rd In Kolski Ladies; Congress Holds 1st

3 Składy Goldblatta Urządzą Okna Wystawowe Paczek "Care" Do Polski W Ten Sposób Firma Goldblatt Bierze Udział w Kampanii Charytatywnej "Chicago Cares For Poland Month"

Należy z uznaniem podkreślić, że znana firma chłopska Goldblatt wzięła czynny i szczerzy udział w kampanii charytatywnej "Chicago Cares For Poland Month". Firma ta urządziła w swych 3-ch składach w Chicago piękne wystawy w oknach, obrazujące co Chicagoianie mogą posłać do Polski, jako pomoc charytatywną przez organizację "CARE".

Takie okno wystawowe propagujące paczkę "CARE" do Polski, było pięknie urządzone w składzie Goldblatta przy 4700 S. Ashland, skąd wszelkie urządzenia tej wystawy zostały teraz przeniesione do składu przy 1615 W. Chicago, a w końcu z tego składu wystawa będzie przeniesiona do składu 2778 N. Milwaukee. Wystawa w tym oknie dokładnie zapozna widza z zawartością każdej poszczególnej paczki "CARE", jaką on może wysłać do Polski.

Nadto są namalowane sceny, jak wędrowni Polacy w Kraju odbierają te paczki "CARE" posłane im przez amerykańskich krewnych i przyjaciół.

O ile chodzi o rodzaj tych paczek, to można posłać: 11 funtowa paczka żywnościowa za 6 dolarów, koc wełniany za 10 dol. materiały na bieliznę pościelową za 10 dol., materiał na ubranie męskie z podszewką za 17.50 dol.

Niezależnie od tych paczek indywidualnych organizacja "CARE" zajmuje się w Polsce rozdaniem różnorodnej po-

mocy dla repatriantów, wracających z Rosji. W szczególności są rozdzielane wszelkie narzędzia rolnicze i rolnicze.

Aby ułatwić zakup i wysyłkę paczek "CARE" do Polski szereg instytucji bankowych i oszczędnościowych w Chicago przyjmują wpłaty na te paczki "CARE" w swych biurach. Instytucje te już były wymienione kilka razy w Dzienniku Związkowym.

W Wielką Sobotę i Niedzielę Rabusie Dokonał 7 Włamań w Rogers Park Lupem Ich Padła Gotówka, Bizuteria i Droga Odzież Wartości Kilku Tysięcy Dolarów

Złodzieje, posługujący się w swej robocie psem, dokonali w Wielką Sobotę i Niedzielę aż 7 włamań do domów w dzielnicy Parku Rogers. Ich lupem padła gotówka, bizuteria i odzież wartości kilku tysięcy dolarów. Nie wszystkie ofiary tych włamań wiedzą dokładnie, co padło lupem kradzieży. Jedną z okradzionych rodzin ocenila już straty na \$3,000.

Policja twierdzi, że wszystkich tych kradzieży dokonała ta sama banda włamywaczy. Policja ustaliła też, że w 3ch domach, gdzie dokonano włamań, rabusie mieli z sobą psa. Policja przypuszcza, że rabusie dlatego mieli z sobą psa, aby on wykrył obecność psa w domu, który był przez rabusiów upatrzonego do obrabowania. Rabusie pracowali

Znalazła Męża Ciężko Rannego

Francis Green, 55 z pnr. 3215 Otto Lane, Evanston doniosła policji, że przybywszy wraz z dziećmi Leroy Swanson, 918 Meadow Rd., Northbrook po nabożeństwie do domu, zastała na podłodze, ciężko rannego a przy nim pistolet kalibru .32. Ranny został przewieziony do Evanston Hospital, gdzie zaraz zmarł.

Powód samobójstwa męża jest dla Mrs. Green niewiadomy, opuściła go idąc do kościoła w dobrym nastroju. Zmarły pracował w jednej z mniejszych firm fabrycznych jako przedstawiciel firmy.

Włóczęga Ujęty w Kościele Baptystów

Policja złapała wczoraj włóczęgę w kościele Baptystów, przy 5244 Lakewood ave. Proboszcz tego kościoła ks. Raymond Jones zaalarmował policję, gdy wieczorem stwierdził, że drzwi do kościoła były otwarte.

Choć w kościele było ciemno, to włóczęga zachowywał się tak hałaśliwie, iż przez to ułatwił policji odnalezienie go.

Jest nim 28-letni Donald Symonds, z pnr. 1517 Hollywood ave. Podał on, że jest

technikiem w szpitalu Edgewater. Przy sobie miał on wiele gazet.

Okazało się, że Symonds był już aresztowany przed tym, a mianowicie w dniu 7-go stycznia 1956 roku za kradzież troku straży pożarnej z inhalatorem. Za to był skazany na rok więzienia. Wczoraj oświadczył on, że nie wie o maszynie do pisania i maszynie do liczenia, jakie przed tygodniem zostały skradzione w biurze tego kościoła.

dodatni wpływ na życie gospodarce. Zawięzane przez Kongres wydatkowania wymagają opracowania odpowiednich planów.

Jako przykład podają plan budowy dróg: — pomiędzy

**Po Zakupno. Wartościowego
NAGROBKA
Lub POMNIKA
Udajcie się Do
CZARNIKA
naprzeciw
Cmentarza Zmartwychwstania
Jest to jedyna polska firma
Przy CMENTARZU
Otwarte w Niedziele i Świąta
P. O. Box 333 Argo, Ill.
Tel. GLOBE 8-4443**

Nie Tak Prędko

Washington, D. C. (UP) — Członkowie rządu ostrzegają w swoich oświadczeniach, że upłyne kilka tygodni, a nawet kilka miesięcy, zanim wydatkowania rządowe na projekty publiczne wywierac zaczną



In Memoriam

W pierwszą rocznicę śmierci najukochańszego męża mojego, ojca i dziadka naszego ś. p.

Bronisława Markowskiego

Już rok upłynął kiedy odeszłeś z nas. Trudno nie pominąć tej bolesnej straty: dźwięki Twym głosem jeszcze domu ślany. Dzisiaj w rocznicę, będziemy prosić Boga, o wybaczenie Ci Ciebie wzięcia, abyś wieczną darzył szczęśliwością.

O modlitwie za spókoj duszy Zmarłego prosimy wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół.

Joanna Markowska, żona; wraz z dziećmi i całą rodziną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, dziadek i szwagier nasz, ś. p.

Marcin Kamiński

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 6-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 11:25 rano, w starszym wieku. Zmieszkiwał pnr. 5218 So. Ridgeway ul. Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 9-go kwietnia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4358 So. Richmond ulica do kościoła Śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi:

Józefa (z domu Filipiak), żona; Stanisław i Alojzy, synowie; Anna i Betty, synowie; Marie, James, David i Karen, wnuczki i wnuk; Stanisław, Franciszek i Julia Filipiak, Wojciech Ziolkowski i Wojciech i Anna Nowak, szwagrowie i szwagierki; wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: Lafayette 3-4480. (7-8)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, brat i dziaduszek nasz, ś. p.

Jan Migala

członek Bractwa Mężczyzn Różańca Św., Tow. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy Nr. 859 ZPRK i Klubu Zwierzniczan, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 12:45 po południu, w podeszłym wieku. Zmieszkiwał w Volto, Ill., dawniej w Chicago, Ill.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8-go kwietnia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła Św. Heleny a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi:

Marianna (z domu Wajda), żona; Rozalia, Mieczysław i Władysław, dzieci; Paweł Yarema, zięć; Rozalia i Laverne, synowie; Anna Drozd, siostra; Wojciech i Anna Migala, brat i bratowa; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, telefon HAYmarket 1-5800.

4-rech Młodzieńców Poniosło Śmierć w Wypadku Aut.

Wczesnym rankiem w niedzielę wielkanocną wydarzyły się dwa cięższe wypadki samochodowe, w wyniku których 3 młodych ludzi i jedna dziewczyna poniosło śmierć na miejscu, a osiem osób zostało rannych.

W jednym wypadku, jaki zdarzył się o 1 milę od Volo w Lake County, auto, którym jechała partia młodych ludzi na ryby, na skutek śliskiej drogi poślizgnęło się, sunąc się bokiem po jezdni. Nadjeżdżające inne auto wpadło z całym impetem, rozbijając samochód rybaków.

W wypadku tym śmierć poniesli: Leonard Hillesheim, 20, 1323 Gunderson Ave., jego brat Glen, 19, oraz David H. Neuman, 17, z pnr. 3141 Harrison Ave., Brookfield. Inny pasażer tego auta, Robert Herring, lat 19, z 260 Gage Rd., Riverside, odesłany został do McHenry Hospital w krytycznym stanie.

W innym wypadku jaki wydarzył się na River Rd., na południe od Everett Ave., Des Plaines, samochód prowadzony przez Timothy Tracy, 22, z 7746 Foster Ave., z pasażerką 16-to letnią uczennicą Maine Township High School, Ruth Diane Thorsen, zderzył się z innym samochodem jadącym w przeciwnym kierunku. Na skutek tego zderzenia oboje zostali wyrzuceni z auta. Dziewczyna poniosła śmierć, chłopiec odwieziony został wraz z dwoma pasażerami drugiego auta do szpitala.

Przyczyną wypadku była śliska droga. Według oświadczenia policji w obu wypadkach samochody nie posiadały pasów bezpieczeństwa.

... Arcydzieła Literatury Polskiej

★

JAN KOCHANOWSKI

PIEŚNI

I WYBÓR INNYCH WIEKSY

★

Popularne wydanie w miłej oprawie, opatrzone wstępem i przypisami prof. T. Sinko

CENA: \$1.00

DZIENNIK

ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

Chicago 22, Ill.

NA C.O.D.

KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Dostanie Pomoc

Washington. (Spec.) — Na skutek powodzi, jaka nawiedziła Kalifornię, prezydent Eisenhower ogłosił, że stan ten znajduje się w wyjątkowym położeniu, i że może otrzymać pomoc federalną.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec brat i dziaduszek nasz, ś. p.

Jan Brniak

członek Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego, Gr. 221 U. P. i Tow. Artyleria Polska Jerzego Washingtona, Gr. 760 Z. N. P.; po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 4:30 po południu, w starszym wieku. Zmieszkiwał pnr. 2119 S. Fairfield ulica.

Pogrzebem odbędzie się we wtorek, dnia 8-go kwietnia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2159 W. Culbertson ul. do kościoła Św. Romana a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi:

Agata (z domu Kuliński), żona; Alojzy i Hermia, córki; Maria Stempień i Julia Grzyb, siostry; Erwin Hasek i Kazimierz Stawarz, zięciowie; wnuk i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Franciszek K. Cieślak i Syn, telefon VI 7-8755.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, matka, babcia, prababcia i siostra moja ś. p.

Anna Krygowska

(z domu CIERLIK)

członkini Bractwa Różańca Św., Tow. Św. Franciszki, Gr. 31 Zjednoczone Polki w Am.; Tow. Św. Genowefy, Gr. 58 Związków Polek w Am.; Klub Jedlicze po krótkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem dnia 5-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, w starszym wieku. Zmieszkiwała pnr. 6658 Loleta ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-57 W. Division, do kościoła Św. Franciszka z Asyżu, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Stanisław, mąż; Franciszek i Tadeusz, synowie; Maria, Genowefa i Felagja, córki; Rozalia i Helena, synowie; Jan Bachanowski, Stanisław Gibula, Władysław Myśliwiec, zięciowie; 7 wnucząt, 3 prawnucząt; Katarzyna Goleń, siostra; (Stanisław Satko, szwagier w Polsce); kuzyni i kuzynki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się L. A. Koltsak i Syn, ALbany 2-3600. (7-8)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, brat i dziaduszek nasz, ś. p.

Paweł Porucznik

członek Tow. Sokół Polski Nr. 1-szy, Gr. 1060 Z.N.P.; po ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 5-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 2:40 po południu, w podeszłym wieku. Zmieszkiwał pnr. 3434 N. Cicero Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 3030 N. Central Ave. do kościoła Św. Władysława a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Cecylia, żona; Adam, Jan i Władysława Osiecka, dzieci; Anna Porucznik i (Leokadia Busma w Polsce), siostry; Jan i Franciszek Porucznik, bracia w Polsce; Maria i Anna, synowie; Harold Osiecki, zięć; Aleksander i Leokadia Gostkiewicz, szwagier i szwagierka; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: Berkshire 7-5600 lub Bishop 7-6123. (7-8)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, brat i dziaduszek nasz, ś. p.

Regina Miller

(Z DOMU DUS)

członkini Tow. Gwiazda Tadeusza Kościuszki, Gr. 257 Z.N.P.; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 5-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 7:30 rano, w średnim wieku. Zmieszkiwała pnr. 3218 W. Crystal ulica.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8-go kwietnia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2549-51 Hirsch ulica do kościoła Św. Fidelisa a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi:

Franciszek, mąż; Anna, Edward i Helena, dzieci; Richard Segnitz, Leon Kulasa, zięciowie; Franciszka, synowa; Siostra Maria Timia ze Zgromadzenia Sióstr Notre Dame, siostra; oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Józef Altman i Bolesław Panfil, telefon Humboldt 6-4273.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, syn mój i brat nasz, ś. p.

James Kapustiak

(Syn ś. p. Vendelin)

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go kwietnia 1958 roku, o godzinie 9:00 wieczór, przeżywszy lat 50. Zmieszkiwał pnr. 7938 S. Justine Ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8-go kwietnia o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1938 W. 47th Street do kościoła St. Michaela, 49th i Damen Ave. a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi:

Zofia (z domu Stachon), żona; Maria M. Kapustiak, matka; Maria Pollack, siostra; Dr. Wendell, brat; Lucas Pollack, szwagier, Agnes, bratowa; siostrzeńcy i siostrzeńce, bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Kubina-Tybor Funeral Home, telefon: Lafayette 3-2191.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, matka, siostra i babcia nasza, ś. p.

Stanisława Golemba

po długiej chorobie pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 4-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, przeżywszy lat 64. Zmieszkiwała pnr. 6609 Imley Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go kwietnia o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5300-12 Belmont Ave. do kościoła Św. Tekli a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi:

Teodor, Henryk, Alfreda Shattuck i Edmund, dzieci, synowie, zięć, wnuki i wnuczki; Wiktoria Godzal, siostra; Jan Godzal w Brazylii, brat; (4 siostry i brat w Polsce), wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Henry W. Mueller Palisade 5-8740. (7-8)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, matka, babcia i prababcia nasza ś. p.

Katarzyna Komperda

(żona ś. p. GRZEGORZA) po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem dnia 4-go kwietnia 1958 roku, o godzinie 11:30 w nocy, w podeszłym wieku. Zmieszkiwała pnr. 5428 N. Mont Clare ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 5806 Higgins ave. do kościoła Św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Jan i Andrzej, synowie; Aniela, Jennie, Anna, Helena, Wanda i Katarzyna — córki; Tom Sanders, brat; 19 wnucząt, 3 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Wąsko, pogrzebowy, tel. PA 5-2141.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec i dziadek nasz i pradziadek mój ś. p.

Walenty Ziemiński

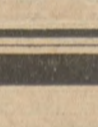
Członek Tow. Najsw. Imienia Jezus i Tow. Króla Jana III Sobieskiego, Grupa 2013 Związków Nar. Pol., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 6-go kwietnia, 1958 roku, w nocy w podeszłym wieku. Zmieszkiwał pnr. 10510 Calhoun Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby p. n. 10510 Calhoun Ave., do kościoła St. Kevins, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi:

Tekla, żona; Jan, Nellie Mingo, Stanisław i Henryk, dzieci; Loretta Ziemiński, Jan Mingo, Anna i Rozalia Ziemiński, synowie i zięć; oraz 11 wnucząt i 1 prawnuk wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Franciszek Kuzniar i Syn, 3135 E. 83rd St. telefon South Chicago 8-1206. (7-8)



REZOLUCJA ŻAŁOBNA LIBERTY SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION OF CHICAGO

z powodu śmierci, ś. p.

FRANCISZKA NOWAKA

DEUGOLETNIEGO PREZESA I ZARZĄDCY
LIBERTY SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION OF CHICAGO

Zważywszy, że w niezbadanych wyrokach Bożych, podobają się Stwórcy Wszechmocnemu powołać do Siebie ś. p. Franciszka Nowaka, naszego Prezesa i Zarządcę.

Przeto my członkowie Zarządu i Dyrekcji Liberty Savings and Loan Association of Chicago pokornie poddając się Woli Bożej, niniejszym przesyłamy Rodzinie Zmarłego słowa głębokiego współczucia.

Oby Bóg w nieskończonej dobroci Szej zesłał Rodzinie ukojenie, a Zmarłemu aby jak najrychlej dał nagrodę w Królestwie Swoim.

Liberty Savings and Loan Association of Chicago

2056 N. Damen Ave.

Tel. Everglade 4-4000

ZARZĄD I DYREKCJA:

FELIX J. STERMER

JAMES NOWAK

CHESTER W. SMIGIEL

GERTRUDE POLASHAK

JOHN R. GURBACKI

FLOREY NOWAK

Z Town Of Lake

Posiedzenie Klubu Społecznego.

Polish American Social Club of Town of Lake odbędzie swe posiedzenie w czwartek 10 kwietnia 1958 r., o godzinie 8 wieczorem, w sali Weteranów 4800 So. Wood ul., róg 48-iej ulicy. Ważne sprawy do załatwienia, więc obecność członków jest pożądana. — Konst. Gruchal, prezes; Maria Szurgot, korespondentka.

Komunia Św Dla Dzieci

Dzieci szkolne parafii św. Jana Bożego przystąpią do tej Komunii św. w niedzielę, 13go kwietnia, o godz. 8 rano. W niedzielę, 20 kwietnia Tow. Imienia Jezus Odd. Młodszy i Starszy przystąpią do wspólnej Komunii św. o godz. 8 rano. Po Mszy św. posiedzenie i śniadanie.

Posiedzenie Placówki 2-giej SWAP

Z powodu, że w następną niedzielę przypada Wielkanoc, posiedzenie Plac. odbędzie się w drugą niedzielę, tj. 13-go kwietnia, o zwykłym czasie. Koledzy zapamiętajcie sobie ten dzień, bo będzie to posiedzenie ważne, bowiem będą wybrani delegaci na nasz Walny Zjazd do Kanady.

Wspólna "Święconka" Korpusu i Placówki 2-iej odbędzie się w sobotę 19go kwietnia. Początek o 7 wiecz., we własnej sali pnr. 4800 S. Wood St.

Pamiętajcie koledzy i koleżanki, że jest to nasza wspólna biesiada i przybądźcie licznie z rodzinami. Posiedzenia naszego Korpusu, odbywają się w drugą środę każdego miesiąca. Cześć R. Staskiewicz; F. Pęczkowska, prezka.

Posiedzenie Klubu Kujawiaków.

Klub Kujawiaków odbędzie swe regularne posiedzenie we wtorek 8 kwietnia w sali Rainbow Garden, 1425 W. 51th Str., o 8 wiecz. Ważne sprawy do załatwienia, więc obecność członków jest pożądana. — Edward Łączkowski, prezes; Ludwik Siolek, sekr. prot.

Święcone w Klubie "Syrena".

W sobotę, dnia 12 kwietnia br., o godz. 7:30 wiecz., w sali Richmond Tap, 4559 So. Richmond ul., Klub "Syrena" urządził tradycyjną "Święconkę" połączone z zabawą taneczną. Wszyscy członkowie klubu, ich rodziny oraz sympatycy do brnych zabaw są mile proszeni. Komitet przygotował duży miły niespodzianek. — A. Michałowski, prezes; St. Barabasz, przew.

Święconka w Klubie Kujawiaków.

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta Chicago, urządził "Święconkę" w sobotę 12-go kwietnia 1958 r. o godz. 7:30 wieczorem. Komitet stara się jak najlepiej ugościć obecnych. Muzyka doborowa będzie przygrywać do tańca. Wszyscy są proszeni. — Edward Łączkowski, prezes; Ludwik Siolek, koresp.

Jubileusz Tow. Św. Walentego

Tow. Św. Walentego obchodzi swój złoty jubileusz — pięćdziesiąte lecie swego istnienia — w niedzielę, 13go kwietnia, w sali Mono Ballroom, przy 51-szej i Damen ave. Komitet tegoż jubileuszu prosi organizacje i inne towarzystwa, aby się wstrzymały od urządzania jakichś innych zabaw w tym dniu. Tow. będą zaproszone o wzięcie udziału w tej uroczystości. W dniu tym Tow. przystąpi do wspólnej Komunii św. Blizsze szczegóły podane będą później. — L. Podelski; F. Zuchowski, przew.

Zebrań Kółka Im. Kaz. Brodzińskiego, Grupa 962 ZNP

Ważne dla członków zawiadomienie, że tylko 13-go kwietnia br., odbędzie się zebranie o godzinie 4 po poł. w sali Łączkowski, 1425 W. 51 ul., po czym nastąpi tradycyjna "Święconka", na którą uprzejmie zaprasza się wszystkich członków i członkinie z rodzinami, oraz naszych sympatyków, którzy po smacznej kolacji będą mogli się zabawiać i natanąć przy dźwiękach doborowej orkiestry. Bilety można otrzymać od członków oraz przy wejściu na salę. — T. Paczyński, prezes; J. Dobersztyn, przew. kom.; Jan Jach, sekr. kom.

Wiadomości z Placówki 2-giej S.W.A.P.

Tą drogą zarząd Placówki i komisja "Domu" pragną podziękować tym obywatelom i kolegom dobrej woli, którzy stale nasz klub odwiedzają, a tym samym przyczyniają się do podtrzymania jedynego domu żołnierza polskiego na południowej stronie miasta. Posiedzenie placówki odbędzie się w drugą niedzielę miesiąca, czyli 13 kwietnia. Na posiedzeniu tym będą wybrani delegaci na Zjazd Walny do Kanady.

Następujące towarzystwa mają swe posiedzenia w naszej sali: Pierwsza niedziela — Placówka 2-ga, i Tow. św. Józefa; pierwszy poniedziałek — Tow. Biała Róża Nr. 33 Un. Pol. w Ameryce; pierwsza środa — Korpus Pomocniczy

Placówki 2-giej; drugi czwartek Klub Polsko-Ameryk.; trzecia niedziela — Tow. Tad. Kościuszki, Grupa 943 ZNP; trzeci czwartek — Peer Food Co.; czwarty piątek — Peer Food Co., C.I.O. lokal 182; czwarta niedziela — Klub Pinczowian; czwarta niedziela — Tow. Hel. Paderewskiej. Zjedn. Polek Grupa 79. — R. Staskiewicz, komendant; St. Lech, adiutant.

Wiadomości z Placówki 2

Niniejszym podajemy do wiadomości, że wspólna święconka Korpusu i Placówki 2 odbędzie się w sobotę dnia 19go kwietnia, o godzinie 7 wieczorem, w naszej sali, pnr. 4800 S. Wood ulica.

Komitet nasz czyni na szeroką skalę zakrojone starania, aby wszyscy uczestnicy ubawili się jak najlepiej i aby wynieśli jak najlepsze wrażenia.

Pamiętajcie koledzy i koleżanki, że jest to nasza wspólna biesiada i przybądźcie licznie z rodzinami. Będzie podana smaczna przekąska i wykonany krótki program, stosowny do czasu Wielkanocnego. — R. Staskiewicz, komendant; F. Pęczkowska, prez.

Złoty Jubileusz Tow. Błog. Szymona z Lipnicy.

Już w niedzielę 20 kwietnia obchodzić będzie bardzo uroczyste swoje 50-lecie Tow. Błog. Szymona nabożeństwem o godzinie 10:30 przed południem, które będzie celebrował rodak ks. Józef Krzyżowski w kościele św. Jana Bożego przy 52ej So. Throop ul., a w sobotę 19 kwietnia odprawiona będzie masa św. za zmarłych członków Towarzystwa. Kазanie wygłosi rodak ks. Franciszek Bardel, a wieczorem o godzinie 6 bankiet z doborowym programem i zabawą taneczną w sali "Aldora" pnr. 1534-36 W. 51sza ul.

Zarząd Tow. wraz z komitetem jubileuszu uprasza wszystkich członków Tow. Lipniczan, przyjaciół jak i parafian Janowa o wzięcie udziału tak w nabożeństwie jak i bankiecie, bo coś podobnego nie będzie tak uroczystym i pamiętnym jak ten jubileusz Tow. ta serdeczność i gościnność członków towarzystwa pośród swoich przyjaciół, co komitet zapowiada. — Lud. Nowakowski, prezes; Józ. Wojciechowski, przew. kom.

Ważne! Town of Lake!

W każdą środę, zbierane są wiadomości z następujących miejsc: Z Plebanii św. Jana Bożego, z lokalu Braci Łączkowskich, 1425 W. 51sza ul., z lokalu Kościuszkowski, 1758 W. 48-ma ul., z lokalu pp. Bartosik, 1516 W. 47-ma ul. i Columbia sali, 1700 W. 48-ma ulica.

W tych wyżej wymienionych miejscach można pozostawiać wiadomości z oddziałów Ligi Morskiej i innych organizacji. Wiadomości te zbierane są przez p. Wł. Tomaszewskiego, zam. par. 2906 Archer Ave.

Szkółka Sobotnia

Wydział Kongresu Polonii na stan Illinois prowadzi szkółkę języka polskiego w soboty od godziny 10 do 1. Szkółka jest prowadzona w sali Rainbow Garden, przy 1425 W. 51sza ul. Nauczycielem jest p. Zygmunt Wygocki. Ci wszyscy, którzy są zainteresowani szkółką języka polskiego niech swoje dzieło do niej przysła. Prosimy zwracać się w tej sprawie do nauczyciela który udzieli informacji.

Odezwa

Do Wszystkich Organizacji Polskich w Południowo Zachodniej Części Chicago Centrala Między-Organizacyjna w Południowo Zachodniej Dzielnicy Miasta Chicago, apeluje do wszystkich Organizacji, Związków, Stowarzyszeń, Placówek, Klubów i tp. z propozycją o przystąpienie do Centrali Między-Organizacyjnej koordynującej wspólnie wysiłki i wspólne cele.

W jedności siła, osiągnięcie i rozwiązanie wszystkich problemów, a szczególnie społeczno-narodowych, są naszym celem. Niech więc obowiązkiem każdej Organizacji, Stowarzyszenia, Grupy, Klubu i tp. będzie przystąpienie do naszej Centrali, przez delegowanie swego przedstawiciela, który będzie brał udział w zebraniach Centrali, odbywających się w każdy trzeci piątek miesiąca, o godzinie 8 wieczorem w sali Juliusza Słowackiego, 1700 West 48 Street.

Symbolom przynależności będzie opłata roczna w kwocie \$1 o delegata. Ilość delegatów poszczególnych komórek organizacyjnych od 1 do 4-ach zależna będzie od hierarchii społeczno-organizacyjnej. Cele Centrali Organizacyjnej, to: imprezy narodowe, prasa polska, sprawy obywatelsko-społeczne w różnych dziedzinach życia Polonii, jak handel, przemysł i tp. sprawy wychowawczo-młodzieżowe, kulturywanie przetrwania kultury polskiej i pielęgnowanie języka polskiego.

Licząc na duże zainteresowanie i poparcie, oczekujemy licznych zgłoszeń. — Karolina Spisak, prezka; Jan Molek, sekretarz.

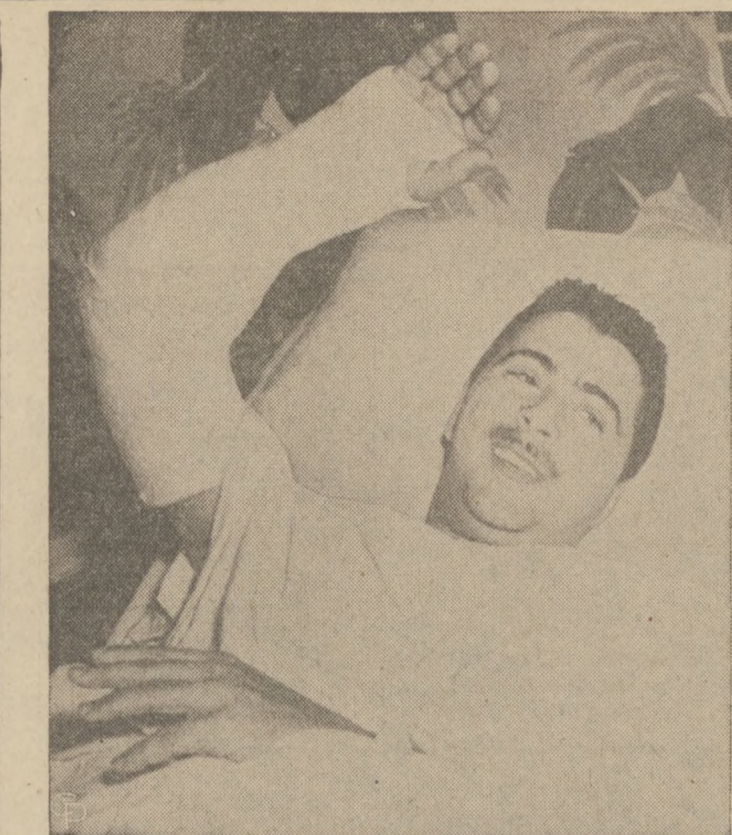
Z Gminy 143 ZNP.

Zawiadamiamy delegatów i delegatki, że regularne posiedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, dnia 7-go kwietnia, w sali Bibl. i Czyt. im. J. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48 st., o godz. 7:30 wieczorem.

Z powodu, że jest wiele ważnych spraw do załatwienia, uprasza się pp. delegatów i delegatki o obecność. — Józef Sibik, prezes; S. E. Klepura, sekr.

Z Gminy 123 ZNP.

W poniedziałek, 7-go kwietnia Gmina 123 ZNP odbędzie swe zebranie w sali Dondarska, 4843 S. Racine ave., o godz. 8-iej wiecz. Uprasza się wszystkich delegatów i delegatki o liczne przybycie, ze względu na wiele ważnych spraw do załatwienia. — T. Paczyński, prezes; H. Piasecki.



TYLKO NA TYM SIĘ SKOŃCZYŁO. — Pilot próbujący samolotów, Leo J. Colapiero leży w szpitalu w Los Angeles z obrażeń, jakie otrzymał on, gdy w czasie prób z samolotem, nagle został wyrzucony ze spadochronem przy wysokości 650 mil na godzinę. Doznał on pęknięcia dwóch kręgów pacyzowych, kości miednicowej, złamania prawej ręki i przemieszczenia lewego ramienia. Pozatym jest on cały i zdrowy.

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedziałek, 7 Kwiet.

Klub Obyw. Kazimierza Pułaskiego w Parafii Św. Trójcy, odbędzie posiedzenie kwartalne w poniedziałek, 7go kwietnia, w sali niższej Szkoły, 1135 Cleaver ul., o godzinie 8-iej wieczorem. Wiele ważnych spraw mamy parafian, jak politycznych, ponieważ na drugi dzień przypadają wybory. Musimy omówić sprawę poparcia ubiegającym się na pewne urzędy naszych rodaków i przyjaciół. Upraszamy wszystkich członków o obecność wraz z rodzinami. Po posiedzeniu będzie podana Święconka. — Ludwik Karwowski, prezes; Henryk Warzon, sekr. prot.

Wtorek, 8 Kwietnia

Tow. Zwycięstwo Pod Warszawą Gr. 2798 ZNP, odbędzie posiedzenie w wtorek 8 kwietnia, o godz. 8 wieczorem, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Po zebraniu odbędzie się Święcone, na którą serdecznie zapraszamy naszych członków i członkinie. Sekretarz finan., urzęduję już od godz. 7. Opłaty listowne przyjmują na nowy adres: Władysław Grajewski, 1900 N. Albany ave., Chicago 47, Ill., telefon BEImont 5-8519. — Józ. F. Mańka, prezes; Henryka Grajewska, sekr.

Posiedzenie Oddziału Pomocniczego Pań.

Oddział Pomocniczy Pań przy Post. Town of Lake Nr. 7 odbędzie swe miesięczne posiedzenie w wtorek, dnia 8-go kwietnia, w sali zwykłych posiedzeń o godz. 7:30 wieczorem. Uprasza się o obecność każdej koleżanki, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — M. Zająkowska, prezka; I. Jaworska, sekretarka.

Środa, 9 Kwietnia

Tow. Wolność, Gr. 1776 ZNP — będzie miała miesięczne posiedzenie, w środę, 9 kwietnia, o godz. 8 wiecz., w Sokolni, 1062 N. Ashland ave. Prosimy członków i członkinie o przybycie. Będą ważne sprawy do załatwienia. Także zapraszamy takich, którzy chcą się zapisać do Związku, a będą mile przyjęci do Grupy. — B. Bykowski, prezes; M. Sadowska, sekr. prot.

Miesięczne posiedzenie Korpusu

odbędzie się w środę, 9go kwietnia w sali domu Placówki, 4800 So. Wood ul. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia, jak wybór delegatów na walny zjazd, który odbędzie się w Hamilton, Kanada, a także o pracowanie wniosków na dobro naszej organizacji.

Uwaga dla członków Korpusu Placówki No. 2 SWAP. Posiedzenie naszego Korpusu odbywają się co drugą środę miesiąca, a nie

Piątek, 11 Kwietnia

Tow. Nowa Era będzie miało swe miesięczne posiedzenie 11-go kwietnia, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Macierzy Polskiej, 1645 Milwaukee ave. Obecność konieczna, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. Po krótkim posiedzeniu odbędzie się tradycyjna Święconka. — A. Maryanowski, prezes; P. Kopcowski, sekr.

Posiedzenie Zw. Polskich Muzykantów

odbędzie się w piątek 11 kwietnia br., a nie 4 kwietnia, a to z powodu Wielkiego Piątku. Prosimy członków o przybycie na to posiedzenie z powodu, że mamy bardzo dużo spraw do załatwienia, m. in. spraw naszej zabawy, połączonej z bankietem, które odbędą się w niedzielę, dnia 19 października w sali Weteranów.

A. Kamiński, prez.; J. Walong, sekr.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

Rodacy z Polski Piszą do Was

Cheć Nawiązać Kontakt z Młodym Lekarzem Polonijnym.

Pragnę nawiązać znajomość korespondencyjną z młodym lekarzem lub lekarką. Cel przyjacielsko-towarzyski. Listy kierować pod adres: Domalewski Józef, Malbork, Aleja Wojska Polskiego 510 — Polska. — Proszę o możliwie szybką odpowiedź.

Poszukuje Brata.

Poszukuje brata Józefa i siostry Heleny (Maria Sabinetta). — Władysław Moskal, 64 Lillie Rd., London, S.W. 6, England.

Prosi o Lekarstwo Epanutin.

Paczkę z trzema chusteczkami otrzymałam, za które najserdeczniej dziękuję. Siostra, która trzy lata leżała ze złamaną nogą w łóżku umiera. Pogrzeb najskromniejszy kosztował 1800 zł, sama najtańsza trumna 1125 zł. Śmierć już dla niej była wyzwaleniem i nam jest trochę łatwiej. Szczęść lat temu trumna dla meża kosztowała tylko 240 zł, tak to podrożało. To też pozostał dług z pogrzebu. Córka chora na padaczkę (epilepsję) dorabia na drutach, robi swetry z owczej wełny. Kilogram białej wełny kosztuje 400 zł, też bardzo droga, musi dorabiać na lekarstwo zagraniczne, to ataki są częstsze, i nie tak częste. Nasze krajowe lekarstwa, które lekarze przepisuje, nie nie pomagają. Bym tak bardzo prosiła, o ile to możliwe, o przysłanie tego lekarstwa, które się nazywa "Epanutin". Pozostaje w tej nadziei, że nie odmówicie mojej prośbie. Cwynińska Weronika, Soles-Kujawski, pow. Bydgoszcz, ul. Toruńskie Przedmieście 31. — Polska.

Poszukuje Adresów Rodziny Kłanieckich.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o dopomóżnię mi w odnalezieniu mojej rodziny, zamieszkałej na ziemi amerykańskiej już około 45 lat. Dotychczasowe starania moje w celu skomunikowania się z nią pozostały bez skutku. Poniżej podaję bliższe dane jakie posiadam o mojej rodzinie zamieszkującej w USA: 1) Antonina Kłaniecka, z domu Rodziejewicz, urodzona w Zbarażu, woj. Tarnopol. Dzieci Antoniny Kłanieckiej, to Henryk Kłaniecki, syn, i Zofia Kłaniecka — córka, oboje urodzone w USA, ostatnio zamieszkałe w Toledo, Ohio, Hamilton Str. 662, do roku 1930. Od tej daty adres nieznany. 2) Aniela Wyzkowska z domu Rodziejewicz, ur. w Zbarażu, woj. Tarnopol. Ostatni adres do roku 1930 — Toledo, Ohio, Hamilton Str. 668, a od tej daty adres nieznany. Poszukuje córka Anny Korobiej z domu Rodziejewicz — Janina Kacmarek, zamieszkała w Gdańsku-Wrzeszcz, ul. Dzielna 90 m. 2 — Polska.

Poszukuje Adresów Brata i Siostry.

Józef Ryza poszukuje swego przyrodniego brata i siostrę, syna i córki Jana i Kunegundy Paluch, zamieszkałych w Chicago. Poszukiwanych prosi on o zgłoszenie się pod adresem: 1031 N. Paulina, Chicago.

Cheć Korespondować z Jakims Studentem z Ameryki.

Marian Mosek, zamieszkały w Lublinie, Akademii Medycznej, ul. Cicha 6, pisze, że jest studentem medycyny i pragnąłby nawiązać korespondencję z jakimś studentem lub studentką z Chicago celem wzajemnej wymiany myśli. Prośba ta kieruje się przede wszystkim pod adresem młodzieży akademickiej polskiego pochodzenia.

Prosi o Starą Odzież Dla Siebie i Dzieci.

Jestem matką czworga dzieci, mamy dwóch synów i dwie córki. Dzieci chodzą do szkoły, jeden syn ma słabe zdrowie, liczy 12 lat, a ta reszta uczy się dobrze i pragnę, żeby skończyli szkołę, toby poszli do pracy i by nam było trochę lepiej żyć. Mąż mój zarabiał tak mało, że ledwo z tego wyżyjemy, a na odzież nam nie starczy. Kochani Rodacy, wspomóżcie nas starą używaną odzieżą, może być podarta, to ją potajam i z wielkim zadowoleniem przyjmę, a bardzo nas wspomóc. Pan Bóg Wam to wynagrodzi. — Kopańska Katarzyna, Dębica, ul. Kościuski 30, woj. Rzeszowskie.

Poszukiwani Są Jan i Józefa Rajewscy.

Marianna Mukalak, zamieszkała Wrocław, ul. Św. Doroty 14 m 7, Polska, poszukuje adresu jej brata Jana Rajewskiego i jego żony Józefy, którzy mają przebywać na terenie Chicago.

Poszukiwana Jest Maria Niziuk.

Jan Matczak, zamieszkały przy ul. Gen. Świerczewskiego 12 w Sulejówku koło Warszawy, Polska — poszukuje pani Marii Niziuk, niedługo przebywającej we Francji, Paris VII, przy rue Chevert 23, a która wyemigrowała do USA. Miejsce pobytu nie jest znane.

Instalacja i Święconka w Lidze Politycz.

W poniedziałek, dnia 7 kwietnia odbędzie się instalacja nowego Zarządu Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej w sali Weteranów przy 1239 N. Wood. Początek o godz. 7:30 wiecz. Instalacja będzie połączona ze "Święconką". Członkowie Ligi są proszeni o gremialne przybycie. — St. Burek, prezes; Edward Plechczak, sekr.

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego" jeśli nim dotychczas nie jesteś.

SPADŁ W CZASIE POPISÓW W CYRKU. — W czasie wykonywania rozdań "figlów" na linie, w Madison Garden w Nowym Yorku, Harold Alzona stracił rękawicę i spadł na ziemię z wysokości 18 stop. Doznał on szeregu obrażeń wewnętrznych oraz złamania ręki. Działają się o na oczach blisko 11 tysięcy widzów.

Inwalida Prosi o Kupno Młocarni z Motorem.

Ja, biedny inwalida, Dubaj Stanisław, nie mający lewej ręki, która uległa wypadkowi w czasie walk partyzanckich z Niemcami, jestem w bardzo ciężkim położeniu, nie mogąc pracować na swoje utrzymanie, więc udaję się z prośbą do Rodaków w Ameryce o przyjęcie mi z pomocą, mnie biednemu Polakowi-inwalidzie. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie młocarnię wraz z motorem, która to by mi dawała całe utrzymanie w czasie omlotów zboża, którym mógłbym sam obsłużyć, i dawałaby wielkie usługi dla całej wioski, dla nas biednych, zniszczonych wojną Polaków. Odebrać proszę bardzo, ażeby wykupiono dla mnie mł

Przewidują, że Tylko 1,500,000 Wyborców Stawi Się Do Głosowania w Jutrzejszych Prawyborach

Brak Zainteresowania Prawyborami Powodowany Jest Brakiem Opozycji i Walki Politycznej Między Kandydatami Obu Partii

Wszystko zdaje się wskazywać na to, iż jutrzejsze prawyborczy wzbudzą najsłabsze zainteresowanie wśród wyborców, jakie widziano tu już od dawna. Eksperci przewidują, że na ogólną liczbę 5,000,000 wyborców zarejestrowanych, nie więcej niż jakieś 1,500,000 skorzysta z przysługującego im przywileju głosowania.

Słabość zainteresowania prawyborami wynika stąd, iż listy kandydatów na balotach — tak demokratycznych jak i republikańskich, nie mają prawie żadnej opozycji, z wyjątkiem kilku zaledwie pozycji, jak np. na skarbnika stanowowego w partii republikańskiej, gdzie dwóch dość silnych kandydatów zabiega o nominację.

Dłuższy Dzień Wyborczy

Niektórzy z obserwatorów wnioskują, iż przedłużenia okresu głosowania w lokalach wyborczych przyczyni się do zwiększenia liczby głosujących. W czasie bowiem ju-

trzejszym prawyborów poraz pierwszy lokale wyborcze otwarte będą od godziny 6-tej rano do 6-tej po południu.

W latach dawniejszych lokale wyborcze zamykane były o godzinie 5 po południu.

Trzy Punkty Sporne
Innym punktem wzbudzającym zainteresowanie są trzy projekty, jakie pójdą pod głosy wyborców, co do których istnieje wyraźna kontrowersja między kierownikami partii.

Mayor Daley popiera jeden z tych projektów, mianowicie — podwyżkę pensji dla referendariuszy sądów municypalnych, gdy tymczasem prezes powiatowego komitetu republikańskiego, Edward F. Moore, zwalcza powyższą propozycję. Moore natomiast popiera projekt nadania większej władzy gubernatorowi nominowania sędziów na wakanse, jakie zaistnieją między wyborami, a także zaleca

uchwalenie prawa domagającego się ponownego wyboru aldermańskich w wypadkach, gdy nie więcej nad 40 procent zarejestrowanych w danej wardzie wyborców weźmie udział w głosowaniu.

Trzy Specjalne Propozycje Idą Jutro Pod Głosy

W czasie jutrzejszych prawyborów głosujący będą mieli sposobność zatwierdzenia lub też odrzucenia trzech specjalnych propozycji odnoszących się do wynagrodzenia referendariuszy w sądach municypalnych, mianowania sędziów na wakanse, jakie zaistnieją w okresie międzywyborczym oraz wyboru aldermanów.

Propozycje te przedstawiają się jak następuje:
1—Czy sędziowie sądów municypalnych mają być upoważnieni do zwiększania pensji referendariuszy w sądach ruchu kołowego z 9,000 do 12,000 dolarów rocznie.

2—Czy gubernator ma być upoważniony do mianowania sędziów sądów municypalnych w wypadkach, gdy zaistnieją wakanse nie przekraczające dwóch lat czasu.

3—Czy kandydaci wybrani aldermanami w wyborach, w których mniej niż 40 procent zarejestrowanych obywateli głosuje, mają stawać ponownie do wyborów.

Demokratyczna partia chciałaby — o ile wiadomo — widzieć zatwierdzenie propozycji pierwszej i trzeciej.

Natomiast republikańskie zalecają użycie pierwszej, a uchwaleń drugiej i trzeciej. Od wyborców zależy będzie w dużej mierze jak zainteresują się powyższymi projektami, co jest trudne do przewidzenia w prawyborach, które — jak podkreślają eksperci — nie budzą zbyt wielkiego zainteresowania.

Z Polityki

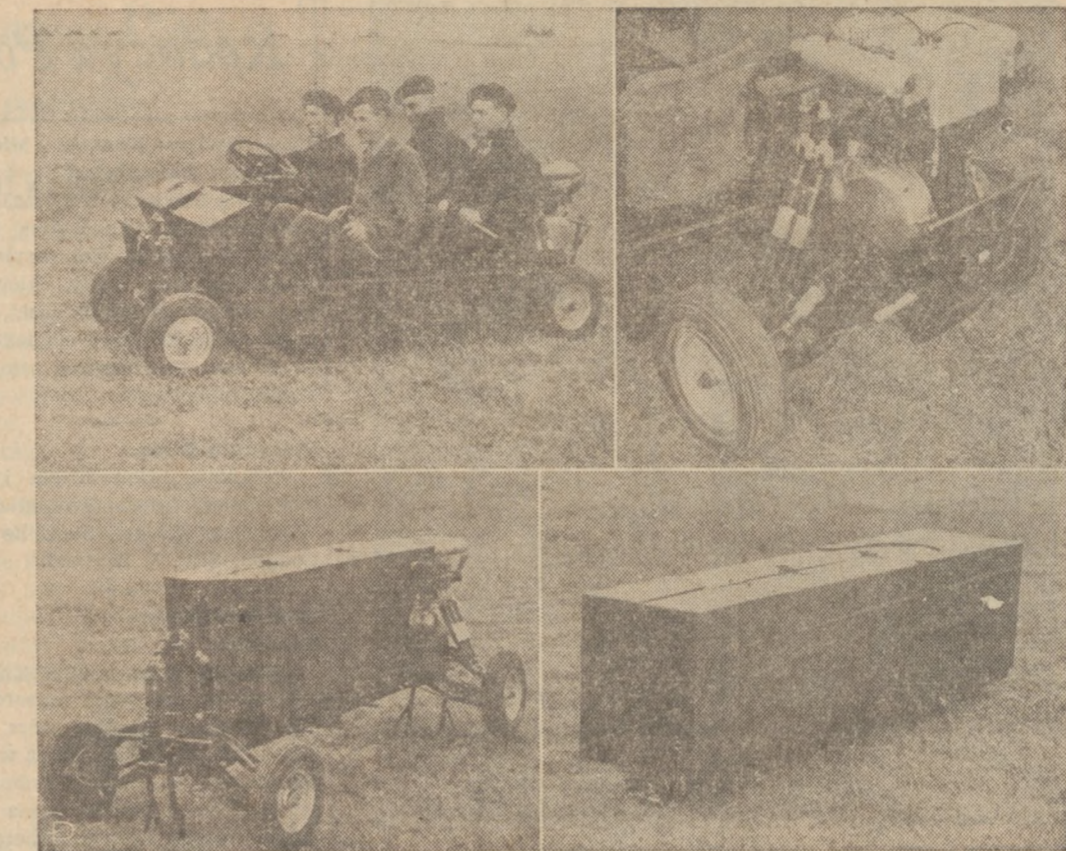
Czesław R. Wiktorski Godny Naszego Poparcia

Już jutro, 8-go kwietnia stanie do ponownego wyboru nasz zdolny, energiczny i popularny rodak Czesław R. Wiktorski Jr., demokratyczny kandydat na reprezentanta stanowego 15 dystryktu.

Pośiada on nie tylko indorsację regularnej partii demokratycznej ale także i naszych rodaków zamieszkujących w północno-zachodniej części naszego miasta. Ponadto jest on indorsowany i szczerze popierany przez Regularną Organizację Demokratyczną 35-ej Wardy z p. Janem C. Marcinem, komitymanem i aldermanem C. Laskowskim na czele.

O ważności prawyborów dla obywatelstwa nie potrzeba dziś powtarzać, gdyż każdy już rozumie, że aby dostać się na balot, trzeba koniecznie i rozumnie spełnić swój obywatelski obowiązek przez głosowanie w prawyborach. Bez tego zrozumienia nie musimy później narzekać na urzędników miasta, stanu, powiatu czy całego kraju.

Dobrze więc wszyscy spełnimy swój obowiązek obywatelski, społeczny i narodowy przez liczne wzięcie udziału w głosowaniu w prawyborach, jakie odbędą się we wtorek, dnia 8-go kwietnia głosując na kandydata takiej miary jakim jest Czesław R. Wiktorski, J., który ubiega się o ponowny wybór na reprezentanta stanowego 15 dystryktu, na który sobie w zupełności zasłużył. (R.M.)



TYP POJAZDU DO WSZELKICH POTRZEB. — Wozu nawet swój własny garaż. Jest to wynalazek angielski. Nosi nazwę Harrier i waży 700 funtów. Zbudowany jest z materiałów lekkiego stopu. Ma cztery koła niezależne, silnik 4 cyl. z tyłu. Zwiniony zajmuje tylko 1/10 część przestrzeni normalnej czteronógowej.

Jutro Posiedzenie Stow. Dobr. Z.N.P. Stowarzyszenia Dobroczynności ZNP.

Posiedzenie Stow. Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek 8go kwietnia, w sali zwykłych posiedzeń w Bibliotece Domu Związkowego pnr. 1520 W. Division ul. Początek obrad o godzinie 8ej wieczorem punktualnie.

Ważne sprawy do załatwienia, a wśród nich sprawa udziału w dorocznej Manifestacji Konstytucji 3go Maja. Stowarzyszenie Dobroczynności

Dziekan Uniwersytecki Atakuje System Walki z Komunizmem

Proponuje Plan Swoj Ujęty w Trzy Punkty

Clarence E. Manion, były dziekan na wydziale prawa w Notre Dame University zaatakował wczoraj przez radio system polityki Stanów zwalczania komunizmu i uznał go jako błędny.

Polityka ta jest wciąż i stale oparta na "kupowaniu" dolarami aliantów, którzy nie wykazują albo nie chcą wcale wykazać planów ani działalności antykomunistycznej i wzięcia udziału czynnego w tej walce. W ten sposób osłabia się pozycję Stanów w krajach poza żelazną kurtyną i demoralizuje się miliony walczących w tych krajach o wolność bojowników.

Oświadczył on w dalszym ciągu, że kraj nasz, który wydaje biliony dolarów dla walki z komunizmem, buduje po-

Pod Groźbą Broni Obrabowali Oberżę

Właściciel oberży C-C Tavern pnr. 2426 N. Racine Ave., Thomas Canizzo oraz trzech klientów znajdujących się w oberży padło ofiarą przygotowanego rabunku w dniu wczorajszym. Zdarzyło się to, gdy do oberży weszło czterech młodych ludzi, którzy bawili się, wesoło rozmawiając i pijąc piwo. W pewnym momencie, dwóch z nich podeszło zagraża na automacie. Wywołali z kontuaru właściciela oberży twierdząc, że wpust do automatu jest zepsuty.

Gdy właściciel podszedł do nich, wszyscy czterej odkryli swe karty, wyjmując rewolwery i nakazując właścicielowi i pozostałym klientom wydać posiadane przy nich pieniądze.

Ogółem łupem rabusiów padło 175 dolarów z kasy właściciela oberży i 101 dolarów od gości. Policja zabrała butelki od piwa i szklanki, z których rabusie pili do laboratorium dla uzyskania odcisków palców.

Dziś Kard. Stritch Żegna Duchowieństwo Przed Odjazdem

Kardynał Stritch, który opuszcza Chicago, udaje się do Rzymu dla objęcia zaszczytnego stanowiska Zastępcy Prefekta Wydziału Propagowania Wiary Chrześcijańskiej w Rzymie, przy boku Papieża, żegnać się będzie z Duchowieństwem swojej arcydiecezji.

Z racji tej wydany został specjalny obiad w Hilton Hotel, na którym obecni będą wszyscy biskupi ze stanu Illinois i około 1,500 księży, pełniących służbę kościelną w jego arcydiecezji.

Poza tym śniadaniem, na którym Kardynał Stritch po raz ostatni przemawiać będzie do duchowieństwa, z którym pracował przez wiele lat, dokona on jeszcze aktu wyświęcenia nowego biskupa, rodem z Chicago, M. Ryan, Franciszkanina. Uroczystość wyświęcenia odbędzie się w śróde w katedrze Holy Name, przy zbiegu ulic Superior i State.

Nowowyświęcony biskup M. Ryan wyjechać ma około 15 czerwca do Brazylii, gdzie pełnić będzie swoje posłannictwo.

Dzieci Znalazły Matkę Martwą w Jej Sypialni

Margaret Johnson, lat 30, została znaleziona martwą w sypialni jej mieszkania przy 13231 S. St. Lawrence przez jej dwóch synów.

Gdy jej synowie, lat 7 i 5, nie mogli matki obudzić przywołali sąsiada, który stwierdził, że Margaret Johnson już nie żyje i na jej skroni leżała dziura wielkości główki od szpilki.

Sąsiad przywołał policję, która jednak nie mogła stwierdzić, jak głęboka była rana i z jakiej broni została zadana. Broni żadnej w mieszkaniu nie znaleziono. Autopsja dziś ustali przyczynę śmierci.

Obchód 350-Lecia Przybycia Polaków Do Stanów Zjednoczonych

Obchód Odbędzie Się w Niedzielę, 20 Kwietnia, w Szkole Lane Technical

Już zaledwie dwa tygodnie dzieli nas od obchodu 350-tej rocznicy przybycia Polaków na kontynent amerykański. Obchód ten organizuje komitet powołany do życia z inicjatywy Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej, a w skład komitetu wchodzi przedstawiciele różnych organizacji polonijnych.

Zgłaszają Udział

Obecnie szereg wybitnych osobistości zgłosiło już swój udział w komitecie honorowym, a między innymi mayor Chicago Richard Daley, szef sądu miejskiego sędzia Raymond Drymalski i sędzia tegoż sądu Walter Kowalski, sędzia sądu federalnego Walter Labuy, rektor powiatowy Edmund Kucharski i szereg innych osób, nazwiska których podamy później.

Będą Żywe Obrazy

Obchód odbędzie się w niedzielę, dnia 20 kwietnia, o godz. 2:30 w sali szkoły Lane Technical, przy Addison i Western aves. Na program

złoży się poza paru przemówieniami szereg żywych obrazów, które przedstawia szereg najważniejszych momentów z życia Polaków w Stanach Zjednoczonych. Szczegółowy program zostanie podany w późniejszych komunikatach.

Zew Do Młodzieży

Ważnym jest by na obchód ten przybyła również nasza młodzież polsko-amerykańska i ażeby rodzice przyprowadzili starsze dzieci, ażeby zapoznać je z dziejami i wkładem Polaków w rozwój i potęgę Stanów Zjednoczonych. Dla zainteresowania młodzieży część programu będzie prowadzona w języku angielskim.

Zapamiętajcie już teraz datę, NIEDZIELA, 20go KWIEŚNIA, godzina 2:30 po południu, w sali szkoły Lane Technical, przy Addison i Western aves.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

Głosujmy Jutro Wszyscy Na Sędziego Stefanowicza



Głosujmy Wszyscy Jutro Demokratycznie

SĘDZIA SIGMUND J. STEFANOWICZ

Kandydat Na Sędziego Na Drugi Termin (Ogłoszenie)

Głosując jutro nie zapomniysz poszukać na balocie demokratycznym, w kolumnie kandydatów na sędziów, nazwiska STEFANOWICZ i dać mu głos przez pociśnięcie w dół języczka nad jego nazwiskiem na maszynie do głosowania.



Pozostawcie Na Urzędzie

Chester R. Wiktorski, Jr.

WASZEGO

STANOWEGO REPREZENTANTA 15-GO DYSTRYKTU

☒ Chester R. Wiktorski, Jr.

Głosujcie Na Demokratów — Prawyborzy 8 Kwietnia (Ogłoszenie)



W Prawyborach 8-go Kwietnia Głosujcie na

Charles H. Kordowski

Waszego STANOWEGO REPREZENTANTA 12-GO DYSTRYKTU

Zadajcie Balotu Demokratycznego (ogłoszenie)

Najlepszym Podarunkiem Jest

ALBUM KARYKATUR KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego



To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI Poślijcie ją swoim bliskim

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się przedstawia. Rozmiar 8 1/2 x 11, 160 stron Rysunków. Podpis pod Rysunkami w języku polskim i angielskim.

Cena \$1.50 z przesyłką pocztową

Zamówienia wraz z należnością nadawać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

Chicago 22, Ill.

DEMOKRACI W EVANSTON

głosują na

JAMES M. BLACKWELL

najodpowiedniejszego kandydata na

Demokratycznego Komitymana (Ogłoszenie)

GŁOSUJCIE NA CHESTER J. STRZALKA SĘDZIEGO SĄDU MUNICYPALNEGO w CHICAGO ŻĄDAJCIE DEMOKRATYCZNEGO BALOTU PRAWYBORY, WTOREK 8go KWIETNIA 1958



Chester J. Strzalka

(Ogłoszenie)